Nr 85. Dnia 16 kwietnia. Sobota. Dnia 4 (16) kwietnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają.

Dziś: ś. Lamberta Męczennika.
Jutro: Wielkanoc, śś. Rudolfa i Aniceta.
Poniedziałek: Świętny, ś. Apolonjusza M.
Wtorek: ś. Hermogenesa.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 57

Długość dnia godzin 13 minut 54
Przybyło „ „ 6 „ 16

Środa: ś. Sulpicjusza M.
Czwartek: ś. Anzelma B.
Piątek: śś. Sotera i Kaja.
Sobota: śś. Wojciecha B. i Grzegorza M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość jutrzejszą Zmartwychwstania Pańskiego obchodzić będą z odpustem zupełnym następujące świątynie, a mianowicie:

Kościół św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po ukończonych Nieszporach udzieloną będzie benedykcja papieska;

Kościół św. Kazimierza na Nowem-Mieście (Panien Sakramentek); — i

Kościół parafialny N. Panny Marji na Nowem-Mieście.

W drugie Święto Wielkiejnocy przypada doroczna pamiątka spotkania się zmartwychwstałego Zbawiciela z dwoma uczniami swymi podążającymi do miasteczka Emaus.

Pamiątkę tę obchodzić będzie uroczyście, z odpustem zupełnym, kościół św. Andrzeja Apostoła, przy ulicy Bonifraterskiej.

W trzecie zaś święto Wielkiejnocy, we wtorek, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (Panien Wizytek), dopołudniowe uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

Tegoż dnia przypada także w kościele św. Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odpust kwartalny bractwa św. Antoniego, który jednocześnie z odbyć się tamże mającą w tymże dniu Nowenną na cześć tegoż św. Patrona uroczystem nabożeństwem przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesją się odbędzie.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, Wielkanocną, przypadająca, zapisaną jest u Marka świętego w rozdziale 16-tym: „O zmartwychwstaniu Chrystusa Pana.“

Na poniedziałek zaś Wielkanocny, Ewangelja święta zapisaną jest u Łukasza świętego w rozdziale 24-tym: „O dwóch uczniach Chrystusa Pana idących do Emaus“.

— Rezurekcyjne nabożeństwa odbędą się w dniu jutrzejszym w następujących świątyniach, a mianowicie o godzinie 5-tej zrana w Łościołach:

Najświętszej Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej.
Św. Krzyża.
Św. Barbary, na Koszykach.
Św. Aleksandra, przy placu 3 ch Krzyży.
Św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej.
Narodzenia Najświętszej Panny, przy ulicy Leszno.
Św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej.
W kaplicy warszawskiego Towarzystwa dobroczynności (na Krakowskiem-Przedmieściu) i
W kaplicy przy ulicy Żelaznej.

Zaś o godzinie 6-tej zrana, w kościołach:

Św. Józefa Oblubieńca N. P. M., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru.
W kościele św. Kazimierza, na Tamce.
W kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie.
W kościele N. Panny Marji, na Nowem-Mieście.
W kościele Loretańskim, na Pradze.

Z Paryża.

Dnia 10 kwietnia 1881 r.

Zanadto długo byliśmy zupełnie spokojni, tak trwać do końca nie mogło!

Król Polycrates przerażony zbyt trwałem szczęściem rzucał pierścień swój złoty w fale mórz zielone...

My jeśli czynimy fortunie bogini szczęścia tę ofiarę, to doprawdy nie z ochoty ale z musu...

I gdybyż to jeszcze było komu, ale jacyś tam krumirowie pierścień nasz pochwycić przyszli.

Rozpoczynamy więc wojnę przeciw tym rabusiom i rozbójnikom; inaczej mówiąc, dbali trochę o honor narodowy i o bezpieczeństwo mieszkańców naszych kolonij uruchomiamy nasze wojska, z nadzieją uzyskania ze zwycięstwa mało chwały i niewiele korzyści.

Jesteśmy zrezygnowani na tę konieczność, ale zaiste brak nam zapału i jest to zresztą łatwe do zrozumienia.

. . . .

Cała Francja dała rządowi mnóstwo dowodów sympatji i uznania.

Wszyscy rozumieją, że konfliktu wywołać się nie starano i że z konieczności tylko wejść weń musiano; zaledwie tam jacyś najzgryźliwsi szemrzą pod nosem, że całe złe pochodzi ztąd, iż system rządów cywilnych w Algierze zastąpił miejsce systemu wojskowego.

Na to odpowiedzieć im można pytaniem: czyż panowanie szabli i bagnetu przeszkodziło powstaniom kabylów?

Droga postępu prowadzi zawsze do sprawiedliwości i do praw ogólnych.

Kolonje mają prawo korzystać z dobrodziejstw systemu, jakim się rządzi metropolja; jak tylko więc okazało się to możebnem, postaraliśmy się uczynić zadość temu do czego mają oni prawo.

Zrobiliśmy to i zrobiliśmy dobrze!

Czy p. Albert Grévy stoi na wysokości swego zadania jako zarządca Algierji?—to inne pytanie i na nie odpowiedź dotąd jest wątpliwa; trzeba jednak przyznać, że pod rządem republikańskim jak pod każdym innym niepodobna zadowolnić świata całego... tembardziej zaliczając do tego ogółu i... krańcową opozycję.

To właśnie jest gwarancją rządów republikańskich i p. Albert Grévy niesłusznie by się na to skarżył, gdyby się chciał skarżyć.

Wogóle jednak, jak już wspomniałem, opozycje te

RACHUNEK.

Pod tym tytułem chcę wypowiedzieć kilka myśli o obecnem położeniu kraju.

Jeżeli korzystnem jest dla jednostki, przynajmniej raz na rok, zdać sprawę z jej własnego charakteru, niemniej korzystnem będzie dla społeczeństwa przypomnieć sobie czem jest? dokąd dąży? jakie ma wady i zalety? jakie siły? i— jakie spełnić musi prace?

Zbytecznem byłoby dodawać, że niniejszy artykuł przedstawi bardzo niedokładny szkic społecznego życia, lecz że jego fundamentem będzie dobra wiara i miłość rzeczy publicznej. Niechaj nikt nie podejrzewa nas ani o nieomylność, ani o uprzedzenia. Piszę to ze spokojną rozwagą i sercem jednakowo życzliwem dla wszystkich klas narodu, który pragnąłbym widzieć szczęśliwym.

Na chwilę cofnijmy się w przeszłość.

Pod koniec zeszłego wieku najwięcej siły, bogactw, wolności, wpływu, oświaty mieli — możnowładcy, czyli arystokracja. Poniżej nich stał wolny, dość szczęśliwy i dość mocny stan szlachecki, zresztą w rzeczach największej wagi—ulegający wpływowi arystokracji. Jeszcze niżej, po za granicą możności wywierania jakiegokolwiek wpływu, stali mieszczanie i żydzi, a najniżej, bo nawet pod poziomem osobistej wolności—włościanie.

Cała potęga wielomiljonowego narodu koncentrowała się w kilkuset tysiącach niezwiązanych ze sobą jednostek. To też przy pierwszej silnej burzy runął państwowy gmach, zbudowany z nadto luźnych cegieł. Żadne bohaterstwo, żadne indywidualne poświęcenia nie mogły zastąpić liczby i spójności.

Po upadku możnowładczo-szlacheckiego państwa, urzyło się kilka nowych kombinacyj. Każda z nich cechowała się: coraz większem osłabieniem arystokracji i szlachty, a coraz silniejszem potężnieniem elementu—dotychczas nieznanego—biurokracji.

W powolnem trawieniu się dawnych materjałów, pod wpływem nowego czynnika, zaszedł olbrzymi przewrot, na który złożyło się kilka zjawisk:

Zniesienie wszelkich przywilejów służących stanowi szlacheckiemu i możnowładczemu.

Nadanie własności i rozległych praw włościaniom.

Przyznanie praw żydom.

Stanowcza nad wszystkiem przewaga państwa w jego organie—biurokracji.

Czas między 1860 i 1870 rokiem stanowi jedną z ważnych epok naszej historji. Jeżeli bowiem odtrącimy stojącą na niedościgłych wyżynach biurokrację, to—niżej—zrównało się wszystko: włościanie, żydzi, mieszczanie i szlachta.

Odtąd na losy kraju wywierały wpływ te cztery czynniki. Włościanie—liczbą i pracą, żydzi—ruchliwością i kapitałami, mieszczaństwo i szlachta — kapitałami i inteligencją.

Co zaś najważniejsze, a czego zdają się ludzie nie spostrzegać: staliśmy się społeczeństwem na wskróś nowożytnem i demokratycznem.

Jest to tak dalece prawdą, że podczas gdy włościanie, żydzi, mieszczanie i szlachta, pomimo niekorzystnych warunków, rozwijają się dość pomyślnie i przesiąkają się nawzajem, jedna tylko arystokracja więdnieje jak kwiat, dla którego przeszedł czas. Jej faktyczny wpływ na społeczeństwo stoi nieskończenie niżej, nietylko od tradycji, ale nawet od majątku i stosunków. Lada dziennikarz ma więcej głosu niż oni; lada dorobkiewicz wywołuje więcej niż oni zmian w swem otoczeniu i zdobywa hałaśliwszą popularność.

Jest to smutne, bo w społeczeństwie znalazłoby się dosyć miejsca dla dzielnej arystokracji; ale—prawdziwe...

Na najzdrowszem drzewie schną liście, które przestały czerpać soki z macierzystego pnia...

Czemże dziś jesteśmy po tylu gwałtownych zmianach?

Zacytuję analogję.

Wyobraźmy sobie gromadę zrośniętych kryształów np. ałunu. Są tam kryształy większe, mniejsze, bardzo drobne, ułożone w pewien sposób. Naraz grupę tę ktoś kruszy młotem i wsypuje w szklankę wody...

Czy ałun znikł? Nie. On tylko zmienił postać i znowu zacznie się krystalizować, choć w odmienne nieco wielkości i kształty. Może nie będzie tam tak okazałych kryształów, może zabraknie jednych cząstek, a natomiast przybędą inne, ale — ałun pozostanie ałunem, typ—typem.

Różnica pomiędzy schyłkiem XVIII wieku i obecnemi czasami jest ta.

W wieku XVIII mieliśmy cztery oddzielne organizmy: chłopski, żydowski, szlachecki i możnowładczy, z których, każdy następny czerpał soki z poprzednich, nie dając im w zamian nic, albo bardzo mało.

Dziś mamy: jeden tylko społeczny organizm, mieszczący w sobie pracę, kapitał i inteligencją, które na, wzajem wymieniają usługi. Jeżeli i dzisiaj często spotykamy zjawiska wyzyskiwania i braku solidarności, to do usunięcia ich wystarczy spokojny rozwój cywilizacji. Skutkiem tego gwałtowne przewroty społeczne są dziś niepotrzebne; przy dawnym zaś ustroju mogły być straszną koniecznością.

Staliśmy się nowożytnem społeczeństwem. Posiadamy z jednej strony—biurokrację, z drugiej—ogół. Stosunek ten istnieje w całej Europie i różni się stopniem wpływu biurokracji na ogół. Bardziej na zachód wpływ ten jest prawie żaden; bardziej na wschód nabiera coraz większej mocy i, naprzykład w Niemczech, na życie ogółu, oddziaływa tak potężnie, jak żaden inny czynnik.

Zaznaczywszy ten fakt, przejdźmy do społeczeństwa.

W roku 1860 Królestwo Polskie liczyło 4,840,000 mieszkańcom; w 1870—6,079,000, a w r. 1880 prawie 7,000,000.

Znaczy: że między 1860 i 1870 rokiem, zapewne skutkiem uwłaszczenia włościan i emancypacji żydów, ludność kraju wzrosła o 33%; zaś między r. 1870 i 1880 tylko—o 17%. W tej drugiej epoce wzrost był dwa razy mniejszy, więc zapewne stały się trudniejszemi warunki życia.

Gdyby owe warunki pozostały temi samemi i nadal, to może między 1880 i 1890 rokiem przyrost ludności wynosiłby tylko 8%, co stanowiłoby wcale smutną nadzieję na przyszłość.

Zastanówmy się nad ważniejszemi siłami i zjawiskami naszego społeczeństwa.

Narzędziem, za pomocą którego każdy człowiek zdobywa sobie szczęście, jest—*praca*. Ale sama pra-

są w tym razie bardzo nieliczne i prawdziwy patrjotyzm je zagłusza.

. . . . . .

Z bólem serca jednak zaznaczyć musimy, że jakkolwiek tylko z jednej strony, ale w każdym razie smutna się przed nami rozgrywa komedja.

Dzieje się to w obozie „nieprzejednanych“ na których czele stoi p. Rochefort, a to co się dzieje zdolnem jest tylko do zniszczenia reszty sympatji, jakiej jeszcze doświadcza były „latarnista“.

Dziwną zaprawdę jest ta chęć wyszczególniania się za jakąbądź cenę!

Sromotna jest ambicja, której celem jedynie staranie się wszelkiemi środkami o dochowanie sobie opinji hałaśnika i rozumie się, zyskiwania w ten sposób prenumeratorów dla swego dziennika!

P. Rochefort wynalazł nową „piłę“, którą wszystkich tnie na poły: „piłą“ tą jest nienawiść jego dla Gambetty.

Zkąd się to wzięło?

Czy może nienawidzi prezesa izby za to, że większa część funduszów, które posłużyły panu Rochefort do ucieczki z Cayenne'y, pochodziła z kieszeni Gambetty?

A może nie cierpi go za potężną mowę, którą Gambetta przechylił szalę na korzyść amnestji ogólnej, z której p. Rochefort korzysta?

Któżby inny mógł odpowiedzieć na te pytania, jak nie ci, którzy znają doskonale Rocheforta i wiedzą, że gra i chciałby zawsze odgrywać we Francji taką rolę, jaką w r. 1830 odgrywali ci, których jedynym celem było być podziwem tłumów z jakiegokolwiek powodu!

Patrząc na to przychodzi na myśl Valès i przypominają się słowa jego, gdy pisał o Homerze:

„Precz z tym ślepym starcem! Do szpitala z nim! Do nieuleczalnych“.

I Rochefort nie innych używa sposobów.

Co świat cały chwali—on potępia, co wszyscy podziwiają—on tem gardzi, co jest dobre—on to nazywa nikczemnem!

Stawać na biegunie przeciwnym uczuć i pojęć ogółu, to mu dziś przypadło w udziale.

Jest to iście temperament blagiera i szarpacza—i z temperamentu tego wynika właśnie to, że rolę tę grać ciągle musi.

Ale co jest po prostu śmiesznem tam, gdzie idzie o osobistości polityczne—o których dyskusja jest możliwa i sąd dowolny zależny od przekonań jednostek—to staje się wstrętnem i oburzającem tam gdzie idzie o kraj swój, o Francję, jej honor, jej potęgę!

Oto są argumenta p. Rocheforta.

1) Niema żadnej dobrej racji do wojny z Tunisem, Gambetta tylko pragnie wojny z Włochami i dlatego ten pretekst pochwycił.

2) Wszystkie fakta krzywd, napadów, rabunków są fałszywe, a zresztą czyż warto robić tyle hałasu o jakieś tam nieporozumienie bez następstw i znaczenia?

My tymczasem wiemy, że nasi żołnierze strasznych na granicy Tunisu krzywd doznali—ale to nic nie obchodzi p. Rocheforta, co tam gdzie komu krumirowie złego zrobili!

3) Wojna z Tunisem nie ma innych celów jak tylko ułatwienie operacyj finansowych i dopomożenie „szwindlom“ pp. Gambetty i Girardina papierami dróg żelaznych tunetańskich.

Odpowiedziećby można faktami, że wszystkie koleje tunetańskie są już koncesjonowane, a nawet, że budowa ich już jest rozpoczętą i niema obecnie na widoku żadnych nowych manipulacyj—ale z tego p. Rochefort drwi sobie tylko.

Oto jedno z jego zdań:

„Nie zmieniamy przekonania, że ulga w świerzbie wojowniczej Cesara z Cahors i Saint Sebastien—nie warta jest łez, jakie wyciśnie z oka żon i matek.

„Ah! gdyby to można było utworzyć bataljon przedniej straży z tych pięknych paniczyków, którzy dziś wykrzykują „na Tunis“! jak w 1870 warczeli „na Berlin!“ — jakżebyśmy szybko dostrzegli zmianę w gamie ich wrzasków!“

Na szczęście Rochefort jest sam jeden—odosobniony, przyodziany swoim wstydem!

Uczucie ogólne nie myli się; wszyscy czują, że gdy idzie o honor ojczyzny, tam osobiste niezgody zniknąć powinny.

Wiadomo, że nikt nie pragnie wojny podbojowej, ale że każdy francuz chce, żeby granice Francji były szanowane!

Czyż to zbrodnia?

Trzeba być zanadto „nieprzejednanym“, żeby tak sądzić!

Pan Rochefort w ten sposób stanie się wstrętnym dla całej Francji.

Można być pewnym, że gdybyśmy jakiemkolwiek szczególnem zrządzeniem doznali jakiego niepowodzenia, wykrzyknąłby on z radością wcale nie ukrywaną.

— A dobrze wam tak! wszakżeśmy was ostrzegali!

Zdaje się, że dłuższy pobyt w Szwajcarji zaciera charakter osóbistej narodowości.

P. Rochefort w ten widać sposób przestał być francuzem!

J. L.

TEATR.

Bardzo słusznie, z powodu możliwej klęski pożaru, rozporządzono z inicjatywy p. oberpolicmajstra, środki ratunkowe, jakiemi w teatrach wielkim i rozmaitości posłużyćby się należało.

O możliwym sposobie użycia tych środków daliśmy już krótkie sprawozdanie, i wrócimy jeszcze do tego przedmiotu, zaznaczając obecnie, iż przedewszystkiem konieczną jest potrzeba urządzenia dwóch kurtyn żelaznych, których zapuszczenie w danym razie mogłoby scenę od sali teatralnej odgrodzić.

Kurtyny takie są powszechnie prawie w użyciu za granicą i stanowią pewne zabezpieczenie dla widzów, pożary bowiem głównie na scenie powstają a w takich razach wszystko na czasie zależy.

Drugim zaś równie u nas zabezpieczającym środkiem ratunku, byłoby urządzenie wyjścia ze sceny na podwórko wewnętrzne, z tego ze wszystkich stron zamkniętego pudła, które się zwie u nas... teatrem rozmaitości.

Jeżeli ściany poza lożą dyrekcyjną odsunąć niepodobna, to możnaby przynajmniej w niej drzwi wybić i schody choć na zewnątrz wyprowadzić.

Byłoby to bardzo pożądanem zabezpieczeniem dla artystów, którzy dotychczas bardzo ograniczone mają środki ratunku w razie ukazania się ognia na scenie.

Mogliby oni wprawdzie korzystać z wyjścia przez sale redutowe albo przez kurytarz na większą scenę prowadzący, ale to ostatnie wyjście łatwo w wązkiem przejściu może być zatamowane, zaś artyści uciekający przez sale redutowe natknęliby się na publiczność, którai tak z największą trudnością wydobywaćby się musiała, przez wązkie a wcale od ognia nie ubezpieczone, jedyne schody, do teatru rozmaitości prowadzące.

Ale nie o tem obecnie tu mowa...

Pożar nie jest jedyną klęską, jakiej teatr nasz obawiać się musi...

Grozi mu bowiem... bankructwo, formalne bankructwo, ów pożar kasowy!

Bardzo niekorzystny sezon drogo opłacanej opery włoskiej wypróżnił do szczętu kasę teatralną.

W trakcie tego zapadła żałoba, skutkiem śmierci Monarchy, a widowiska zostały przerwane, bez stanowczego określenia terminu w jakim się rozpocząć mogą.

Zrazu wprawdzie oznaczano ten termin na przewodnią niedzielę, ale głuche owe wieści nie potwierdziły się dotychczas i dziś jeszcze wcale nie wiadomo, kiedy się tego otwarcia spodziewać należy...

Dyrekcja więc teatru w niemałym jest kłopocie i przyznać trzeba, że tutaj właśnie bardzoby się przydała jakaś... delegacja ubezpieczająca.

Trzeba bowiem wiedzieć, że teatra nasze są w wyjątkowem położeniu.

Podlegają one zarządowi rządowemu, a prawa przysługujące rządowym teatrom wcale się do nich nie stosują.

---

ca, bez innych pomocy, podobna jest do gadu, który pełza po ziemi i nurza się w błocie.

Praca ludzka, musi jak ptak wzbijać się nad ziemski poziom i dla tego musi mieć dwa skrzydła: *kapitał—i—wiedzę.*

To też najbiedniejszy i najciemniejszy wiejski robotnik, obok swojej krwawej pracy, posiada jeszcze kapitał w formie—choćby zgrzebnej koszuli i dziurawej sukmany, a dalej—ma jakąś wiedzę, choćby dotyczącą orania, kopania i rąbania.

Swoją drogą, trzy wymienione czynniki objawiają się wśród społeczeństwa z rozmaitem natężeniem. Widzimy ludzi, u których nad pracą i wiedzą przeważa kapitał; on ich karmi i on im zapewnia wpływ; są to kapitaliści. U innych kapitał i wiedza znikają przy wielkości pracy i to jest—ludność robocza. Jeszcze u innych wszystkie siły koncentrują się w wiedzy i ci tworzą—inteligencję kraju.

Są to trzy krańcowe szczeble, między któremi znajduje się mnóstwo pośrednich.

Typem czystej pracy są u nas ludzie bez własności, *robotnicy wiejscy* i *miejscy.* Byt ich wogóle jest zły i niepewny, następne jednak fakta dowodzą, że mógłby być lepszy i pewniejszy.

1° Rzemieślnik zarabia więcej, niż wyrobnik wiejski. Gdyby zatem przy szkołach elementarnych uczono rzemiosł, pewien procent bezwłasnościowych wieśniaków mógłby zostać rzemieślnikami, a inni—dobrze płatnymi parobkami.

2° Rzemieślnik wykształcony w swym fachu zarabia więcej od nieukształconego. Założenie więc dobrych szkół fachowych poprawiłoby stan bezwłasnościowych mieszczan.

3° Kasy oszczędności, zaliczkowe i ubezpieczenia na życie dają człowiekowi większą pewność bytu; instytucje te więc są pożądane w najwyższym stopniu, zarówno po wsiach jak po miastach.

Jeżeli zatem dzięki przyrostowi zaludnienia nie zabraknie nam sił roboczych, to przecież brak instytucyj, którėśmy powyżej wymienili, przynosi wielki uszczerbek krajowi i może stać się źrodłem nieobrachowanych klęsk.

Wiejscy gospodarze i *mieszczanie rolnicy* tworzą klasę, w której praca opiera się na kilku czy kilkunastu morgach ziemi. Ludzi takich posiadamy znakomitą liczbę i stanowią oni szkielet kraju, ale...

Naprzód—ich praca nie jest poparta przez odpowiednią wiedzę, z powodu niedostatecznej liczby szkół elementarnych i zupełnego braku niższych szkół rolniczych.

Powtóre—brak kapitału obrotowego oddaje ich na pastwę lichwiarzom.

Potrzecie—ich pocięte na kawałki i porozrzucane grunta nie pozwalają na konieczny postęp w rolnictwie.

To też nasze plony rolne są nędzne. Zboża wydają średnio 4 ziarna, ziemniaki 6 ziarn, podczas gdy gdzieindziej zbiory bywają dwa i trzy razy większe!...

Nierównie użyteczniejszem jest stanowisko *obywateli ziemskich,* którzy, mając po kilkaset morgów ziemi i wyższą wiedzę rolniczą, produkują więcej zboża z morgi i w lepszych gatunkach. Ale i im brak kapitału meljoracyjnego i obrotowego, tudzież—służebności nie pozwalają na żaden śmielszy postęp.

Krótko mówiąc: stan rolnictwa nie jest dobry. Wprawdzie uwłaszczenie nadało mu silny bodziec do rozwoju, ale—rozmaite niedostatki paraliżują go w taki sposób, że wielu ludzi pozbywa się majątków, nie mogąc wydołać przeszkodom.

Jest to furtka szeroko otwarta dla giermańskiego najazdu.

Typem klasy posiadającej duże kapitały i w pewnym stopniu—fachową wiedzę są: *przemysłowcy* i *finansiści.*

Prawdziwe to dzieci szczęścia.

Przemysłowcy naprzykład, zazwyczaj cudzoziemcy, przyjeżdżają do nas z niewielkim kapitałem, ale dużą rutyną w swoim zawodzie.

Tu znajdują—od zachodu ochronne cła, broniące ich od konkurencji z zagranicznemi wyrobami. Na wschodzie—mają olbrzymi rynek dla zbytu swoich produktów. Nareszcie, w samym kraju, znajdują dziesiątki tysięcy ludzi ciemnych, szukających pracy, którzy—nie mają wielkich wymagań.

Taki zbieg warunków pozwala przemysłowcom oszczędzać na robociznie, a brać dużo za wyroby, skutkiem tego fortuny ich rosną bardzo prędko i powiększa się produkcja ich fabryk.

Czy społeczeństwo ma z nich wiele czy mało pożytku? nie śmiem sądzić. Dają oni pracę wielu jednostkom, ale produkują głównie na wywóz do Cesarstwa. Byłoby może korzystniej, gdyby ci sami robotnicy mieli możność wyrabiać na własną rękę takie towary, które rozchodziłyby się w kraju i wyparły ciągle do nas napływające wyroby zagraniczne.

Zresztą zarobki w fabrykach są lepsze niż w małych warsztatach. Niektórzy fabrykanci troszczą się o zabezpieczenie losu robotników, choć robią to bez dostatecznej energii. Niektórzyzaś są wprost niechętni dla miejscowego żywiołu.

Równie korzystne jest położenie finansistów. Działają oni w kraju cierpiącym na brak kapitałów, więc mogą ciągnąć duże zyski. A ponieważ pieniądz zawsze otwierał wiele serc i wiele zamków, wpływ przeto finansistów w kraju jest bardzo widoczny.

Wpływ ten zrównoważyćby mogły tylko liczne spółki i finansowe instytucje, oparte na zasadzie wzajemności, przy której wszyscy składają kapitały, wszyscy ryzykują, ale też i wszyscy—zyskują.

Chlubną cechę naszego świata finansowego i handlowego stanowi: hojność na cele publiczne, pewność i uczciwość w handlu. Trafiają się wprawdzie i u nas bankructwa i *szwindle,* nie są to jednak zjawiska powszechne. Za to, duże instytucje stoją na mocnych nogach i rozwijają się pomyślnie, przynajmniej w obecnych warunkach.

Przechodzimy do *inteligencji.*

Zródłem, z którego dotychczas wypływa największa część naszej inteligencji, t. j. uczonych, lekarzy, techników, adwokatów, nauczycieli i t. d., są rodziny szlacheckie, zazwyczaj osiadłe w miastach. Duży procent inteligencji pochodzi ze spolszczonych rodzin niemieckich; w czasach obecnych nie mało dostarczają jej żydyi. O włościanach dotychczas nie słychać, co zresztą jest całkiem naturalne.

Największy ruch intelektualny wytworzyła epoka między rokiem 1860 i 1870. Wówczas zaczęła się formować bibljoteka lekarska Girsztowta i—mate

W czasie takim jak obecny, to jest w czasie żałoby ogólnej, kiedy z konieczności źródło dochodów wysycha, teatra rządowe otrzymują ze skarbu zasiłek, który dozwala im uczynić zadość zobowiązaniom.

Rozporządzenie to nie stosuje się do warszawskich teatrów.

Wprawdzie otrzymywały one ponawianą subwencję, która aż do r. 1881 wynosiła 60,000 rs. rocznie— subwencja jednak ta wchodziła w skład etatowego teatralnego dochodu, a pochłaniały ją z górą rozliczne wymagania, jakie rządowy zarząd pociągał za sobą.

Nie uwzględniając już bowiem kosztów prowadzenia administracji, które z konieczności przy rządowym zarządzie więcej wynosić muszą, aniżeli przy prywatnym, teatr utrzymywał i utrzymuje bardzo liczny balet i operę włoską, które, nie zwracając ani połowy kosztów swojego utrzymania, nader dotkliwą lukę wyrządzają w dochodzie kasowym.

Jeżeli mamy wierzyć obiegającym pogłoskom, to na zmniejszenie kasowego dochodu składa się jeszcze i ta okoliczność, że na r. 1881, przy znacznem podwyższeniu głównie administracyjnego etatu, subwencja przez rząd płacona zmniejszoną została do połowy i wynosi obecnie nie już 60,000 rs., ale 30,000 rs. rocznie.

To już samo by starczyło na zachwianie istnienia teatru przy dzisiejszych warunkach.

Nic więc dziwnego, że kasa teatralna znajduje się obecnie w rozpaczliwem położeniu...

Etat płac miesięcznych, nie wliczając innych wydatków, którym ta kasa musi czynić zadość, wynosi obecnie 18,000 rs., a zkąd tu wziąć te pieniądze?

Zarząd prywatny dałby sobie prawdopodobnie rady przez zaciągnięcie pożyczki, spłacanej następnie zabiegliwością około powiększenia dochodu i umiejętnie osiągniętemi oszczędnościami, ale teatr pod zwierzchnictwem rządowem nie może uciekać się do tego środka.

Opowiadać się on zmuszony o wszystko i we wszystkiem, a najmniejsza zmiana musi zyskać zatwierdzenie, na które bardzo często dość długo czekać trzeba.

Wprawdzie, przy początku roku bieżącego, zmiany przy podwyższeniu etatu administracyjnego spełniły się stosunkowo bardzo prędko, ale przysporzyły one tylko kasie ciężaru, w niczem rzeczy nie ułatwiając...

Pocieszającem jest to niewątpliwie, że dygnitarze teatralni wynagrodzeni są hojnie stosunkowo do stanowiska jakie zajmują, tak w stałej pensji, jak i w djetach, kosztach podróży etc., ale ośmielamy się zapytać, w czem to wpłynąć może na polepszenie losu teatru w ogóle?

Administracja teatru, korzystając z przymusowych feryj, zwiedziła różne sceny europejskie i przekonała się naocznie, że tam dobrze i porządnie rzeczy idą, ale powróciwszy na miejsce, tem ujemniejsze musiała osiągnąć wrażenie, stwierdziwszy raz jeszcze dawne przekonanie, że u nas dzieje się zupełnie inaczej, i że ona (administracja) nie jest w możności zapobiedz powolnemu rozkładowi i upadkowi sceny...

Musi ją to bardzo boleć, i boleść jej podzielamy pod tym względem, tem bardziej że ani my jej poradzić na to nie potrafimy, ani ona dać sobie rady nie jest w stanie...

Boć przecie widzimy że zrobiła co mogła; uposażyła hojnie tych, którzy mają obowiązek czuwania nad dobrem sceny, utworzyła kilka nowych posad, podwyższyła znacznie płacę dawniejszych, kazała sporządzić parę dobrze opłaconych planów, które prawdopodobnie nigdy nie otrzymają praktycznego zastosowania ale świadczyć będą u dalekiego potomstwa o jej troskliwej zabiegliwości, zbadała naocznie że na różnych scenach europejskich wszystko idzie składnie i jest na swojem miejscu, ale tem bardziej smucić ją musi przekonanie, że te jej godne pochwały usiłowania na nic się nie przydały, i że pomimo nawet teatru na Daniłowiczowskiej ulicy, który sztukę krajową na nowe tory wprowadził, bankructwo zagraża kasie...

A są tacy którzy mogliby twierdzić, że wyraz *zagraża* jest tylko amplifikacją niepotrzebnie z naszej strony użytą i że w tej chwili pod nad kasą teatrów warszawskich spełniły się już wyroki przeznaczenia, a owa legendowa skrzynia żelazem obita, na której portret założyciela jej ś. p. jenerała Rautenstraucha powinienby być wyryty, jest już *najdokumentniej* opróżnioną...

A więc radźcie ojcowie teatru, radźcie czemprędzej, gdyż jesteście od radzenia...

My, prości śmiertelnicy, zdaleka tylko na te rzeczy patrzący, nie mamy sposobu na to.

Gdybyśmy nawet pośpieszyli z jaką nieproszoną radą, odpowiedzielibyście nam bardzo słusznie:

— Co wam do tego? Wszakże my ustanowieni i płatni na to, ażeby teatr dobrze szedł... Czyż nie dosyć wam łaski, że pozwalamy wam darmo w gazetach ogłaszać jakie będzie widowisko jutro? A dziś nie ogłaszacie nic i przez to gazety wasze pozbawione są wszelkiego zajęcia... Co zaś się zrobi, to do was nie należy, sprowadzimy nową operę włoską, kilku tancerzy z Wiednia, Paryża i Medjolanu, w najgorszym razie jaką cudzoziemską gwiazdę dramatyczną i będzie dobrze. Możecie sobie na to widowisko kupić z góry bilety i chwalić naszą zabiegliwość... A jak z tej lub owej przyczyny widowiska się przerwą to się wam pieniądze może kiedyś zwrócą... Poczekajcie!

I... czekamy.

W. S.

CIEŃ,

przez Jarosława Vrchlickiego.

Cyrk pełny ludu wrzał jak przepełniona
Waza.
Tłum czekał.
Nagle się zasłona
U wschodu wznosi.
Na areny przedzie
Staje niewiasta i za ręce wiedzie
Dwoje dzieciątek.
Nie zadrżała z trwogi,
Patrząc przed siebie na ten zastęp mnogi,
Tylko na dzieci rzuca wzrok boleści,
We wzroku widać myśl jej takiej treści:
„Boże mój, ciężka chwila się przybliża,
Nie podeptałam nogą Twego krzyża,
Sama oddałam się i do więzienia
Poszłam z ochotą; dla mnie ocalenia
Niema, wiem dobrze—nie straszne mi męki;
Ale te dzieci! żadne mojej ręki
Puścić nie chciało; jednak stać się musi!
Mam patrzeć na to, jak je tygrys zdusi
I szarpać będzie, to rozkaz tyrana.
Jam chrześcijanka, stań się wola Pana!
Lecz matka mówi we mnie: Wieczny Boże,
Słysz macierzyństwa mego głos; w pokorze
Błagam Cię, jakbym zaparła się Ciebie,
Tak i Ty, Panie, zaprzej się mnie w niebie,
A w zamian za to uchroń moje oczy,
Niechaj nie widzą, jak ów zwierz wyskoczy
I na me dziatki rzuci się krwi chciwy.
Boże niebieski, w tej chwili straszliwej
Niech mnie ogarnie mrok, grom roztrzaska!"
Już spada krata, tłum szalenie klaska,
I na arenę lew jednym podskokiem
Rzuca się wściekły.
Wtem On wielkim krokiem
Stąpa przez scenę w cierniowej koronie.
Jako szedł niegdyś przez wzburzone tonie,
Tak dzisiaj Jezus zwolna przez arenę
Przeszedł—cień Jego długi padł na scenę
I dzieci zakrył przed matką—nic wcale
Już nie widziała, chyba ludu fale,
Tylko słyszała wrzask niby ryk morza
I twarz jej oblał uśmiech jako zorza.

Przełożył z czeskiego
Bronisław Grabowski.

---

matyczna Działyńskiego. W dziennikarstwie ukazały się nowe siły i nowe idee; zaczęto popularyzować nauki przyrodnicze, społeczne i filozofję realną.

Dziś ruch naukowy nieco osłabnął. Swoją drogą posiadamy parę czasopism lekarskich, jedno przyrodnicze, parę technicznych, parę rolniczych. Wydano kilka podręczników rzemieślniczych i encyklopedję rolniczą, a drukuje się encyklopedja pedagogiczna.

Z tłómaczeń zasługuje na uwagę: Logika Bain'a, dwie książki pedagogiczne: Baina i Spencera, historja filozofji Langego. Z wydawnictw większych: Historja powszechna Szlosera, wydawnictwa naukowo-literackie Glücksberga i takież—Lewentala.

Inne rzeczy pomijamy, nie chodzi nam bowiem o katalogową ścisłość, ale—o parę przykładów.

Z najnowszych dzieł na szczególną zasługuje uwagę: Pamiętnik fizjograficzny, pod redakcją E. Dziewulskiego i Br. Znatowicza.

Z instytucyj nieznanych w kraju przed rokiem 1860 mamy dziś: Muzeum przemysłowo-rolnicze, wyższą szkołę handlową fundacji L. Kronenberga, parę szkół rzemieślniczych dra Natansona, kilka zakładów nauki rzemiosł dla kobiet, trzy szkoły techniczne przy drogach żelaznych, nareszcie—odczyty popularne.

Godną uwagi jest szkoła elementarna K. Szlenkiera i kilkanaście ochron. W tej epoce powstały również: osady rolne i rzemieślnicze, dla dzieci skazanych przez sądy. Wszystkie te zakłady są dziełem prywatnej inicjatywy i utrzymują się z ofiar ogółu.

Natomiast ubyła nam niezmiernie ważna dla kraju Szkoła Politechniczna w Nowej Aleksandrji (Puławach), a Szkołę Główną przemieniono na Uniwersytet.

Od roku 1870 osłabnął naukowy ruch między młodzieżą uniwersytecką i dopiero budzi się dziś, po raz drugi, jak tego mamy dowód na: dwu rocznikach prac studentów uniwersytetu, tudzież — na specjalnem wydawnictwie studentów instytutu agronomicznego. Zresztą obywatelski charakter naszej młodzieży nie uległ żadnej zmianie.

Dla uzupełnienia obrazu dodać trzeba, że z *miljona* dzieci znajdujących się w wieku szkolnym zaledwie około 200,000 uczy się. O systemie nie wspominamy.

Nasza prasa perjodyczna wciąż rozwija się. Zaletą jej jest ruchliwość, dążność do postępu i wielki patryjotyzm. Wadą: powierzchowność i brak głębszej nauki. Cała zresztą inteligencja, począwszy od młodzieży uniwersyteckiej, skończywszy na lekarzach, technikach, adwokatach, dziennikarzach i t. d. jest na wskróś demokratyczną, w paru punktach z odcieniem szlacheckim.

Jesteśmy też świadkami tworzenia się literatury ludowej, której organami są: *Zorza* i *Gazeta świąteczna*.

Dla publicznego uczczenia wymieniamy tu pisarzy ludowych, ze starszych: Anczyca, Grajnerta, Gregorowicza — z młodszych; Glogera, Jeleńskiego, Prószyńskiego, Tarczyńskiego. Prócz nich, kilku księży na prowincji, także zajmują się pisaniem ludowych dziełek.

Duchowieństwo odznacza się wogóle duchem umiarkowania i taktem.

Nie wyliczamy warunków, niezbędnych do podniesienia oświaty w kraju, każdy z nas bowiem oczekuje dobrego systemu i licznych szkół. Kładę tylko nacisk na brak wyższej Szkoły Technicznej, który stanowi jedną z głównych przyczyn zawojowania przemysłu przez cudzoziemców.

Takie są najwydatniejsze czynniki naszego społeczeństwa.

Przechodzę do sfery stosunków moralnych, których prawidłem jest: nie czyń innym źle; pomagaj im do szczęścia.

W tej dziedzinie zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem: ofiarność i solidarność ogółu. Datki pieniężne na kościoły, instytucje naukowe, na młodzież uczącą się, na ubogich sypią się ze wszech stron. Pomijając inne fakta, przypomnę tutaj: ofiary robotników fabrycznych na kościół w Kursku i ofiary robotników, włościan i parobków na Szlązk.

Ofiarność jest nieomal jedyną sferą, w której nasza arystokracja zajmuje bardzo wydatne stanowisko. Nie słychać wprawdzie o nich tyle co o finansistach, jednakże dają oni bodaj czy nie więcej. Jesteśmy pewni, że, dla rzeczy publicznej, niektórzy z nich potrafiliby poświęcić dużo więcej; na nieszczęście — szlachetnym tym naturom brak inicjatywy, co jest albo dowodem nieznajomości społecznych potrzeb, albo — braku duchowej siły.

Bezpieczeństwo publiczne, szczególniej na wsiach po roku 1870, zmniejszyło się.

Silne i obywatelskie charaktery, inicjatywa do społecznych ulepszeń na drodze legalnej objawiały się głównie, jeżeli nie wyłącznie, między inteligentnem mieszczaństwem i wiejską szlachtą.

Wogóle nie przesadzimy, twierdząc, że: Warszawa jest głową kraju, a wiejska szlachta jej sercem. Każde zjawisko społeczne, w którem oba te czynniki występują zbiorowo i zgodnie, noszą na sobie cechę: siły, politycznego taktu i godności. Mniej szczęśliwe są wystąpienia arystokracji i finansistów.

Na mocy zacytowanych uwag, najbliższe społeczne zadania, które, wedle sił wypełniać musimy, zdają się być takie:

1) Zniesienie szachownic w gospodarstwach włościańskich i udzielenie kredytów własności mniejszej.

2) Zakładanie niższych szkół rolniczych i rzemieślniczych po wsiach i miastach; zakładanie kas oszczędności, pożyczkowych i instytucyj przezorności, dla klas roboczych.

3) Zniesienie serwitutów i udzielanie kredytów własności większej.

4) Stopniowa reforma szkółek żydowskich i nauczanie w nich rzemiosł.

5) Mocne i nieustanne powiększanie liczby szkół elementarnych i średnich, w których młodzież uczyłaby się: rozwijać siły fizyczne, zdobywać utrzymanie, wychować rodzinę i pełnić obowiązki obywatelskie.

6) Rozwój dziś zaniedbanej literatury książkowej, której fundament powinny stanowić: tłómaczenia wzorowych dzieł naukowych, filozoficznych i społecznych, jakie istnieją w oboych językach.

Bolesław Prus.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

== Techniczno-inspekcyjny komitet dróg żelaznych cyrkularzem do rad zarządzających i zarządów dróg żelaznych zalecił, aby, ze względu na stratę jaką zarówno samym drogom żelaznym jak i rządowi przynoszą wydawane w zbyt wielkiej ilości bilety bezpłatne stałe i jednorazowe — wydawanie ich ograniczonem zostało; cyrkularz ten opiera się na rozkazie ministra.

== Smutny stan budowli, w których mieści się dywizjon żandarmerji i 4-ty oddział straży ogniowej, zwrócił już oddawna na siebie uwagę władz. Zarząd inżenierji wojskowej ma wystąpić z projektem sprzedaży koszar Mirowskich i wzniesienia za otrzymane ztąd fundusze nowych pomieszczeń. Magistrat po dokładnem zbadaniu stanu budynków doszedł do przekonania, że są one tak zniszczone, że przedstawiają tylko wartość materjału. Dla korzystniejszej zaś sprzedaży placu byłoby pożądańsze przeprowadzenie przez terytorjum koszar nowej ulicy, w tej dzielnicy miasta rzeczywiście potrzebnej. Tym sposobem wartość placów się podwoi. Ostateczne orzeczenie w tym przedmiocie, żywo obchodzącym miasto, pozostawione ma być oddzielnej komisji.

== Władza [illegible]kacyjna, jako najodpowiedniejsze pomieszczenie dla mających się otworzyć równoległych klas szkoły realnej, obrała nowo pobudowany czteropiętrowy dom, obok łazienek akcyjnych na Nowym Zjeździe. Wybór ten uważamy za dobry z powodu, że dom, o którym mowa, leży w niezbyt wielkiem oddaleniu od przedmieścia Pragi, które jak wiadomo nie ma dotąd żadnego średniego zakładu naukowego, umieszczenie więc klas równoległych szkoły realnej, jeżeli nie w zupełności, to przynajmniej do pewnego stopnia uczyni zadość tej krzyczącej potrzebie. Kurs nauk rozpocznie się już z d. 1 września r. b., to jest po ferjach letnich.

== *Kurjer poranny* donosi, że na skutek przedstawienia warszawskiego jenerał-gubernatora, przy warszawskim oberpolicmajstrze ustanowioną zostanie posada drugiego pomocnika z płacą rs. 5,000 z funduszów miejskich; stanowisko to zajmie podobno b. policmajster miasta Wilna, p. Własowski.

== Władza policyjna poleciła pp. komisarzom pilniejsze niż dotąd egzekwowanie kar nakładanych przez policję na zasadzie postanowienia głównego Naczelnika kraju; termin do pokrycia tych należności naznaczono na 27 kwietnia.

== Zbliża się termin dorocznej wymiany numerów dorożkarskich i biletów na prawo jazdy. W roku bieżącym dorożkarze klasy pierwszej mieć będą blachy numerowe białe, a napisy czerwone; dorożkarze klasy drugiej blachy blado-niebieskie, a napisy czarne. Przed wydaniem numerów każda dorożka ma być dwukrotnie rewidowana: raz przez miejscowego komisarza policji, drugi raz przez delegowaną przez p. oberpolicmajstra komisję. Wszystkie formalności dopełnione być winny do d. 23 kwietnia (*n. s.*). Po tym terminie nie wolno wyjeżdżać na miasto dorożkarzom ze staremi numerami. Przy tej sposobności władza policyjna poleciła przypomnieć fabrykantom wyrobów blaszanych o zakazie wyrobu bez upoważnienia numerów tak dorożkarskich jak wszelkich innych, które wykupione być winny od władzy, na zasadzie istniejących przepisów.

== Gratyfikacja, która miała być w tych dniach wypłaconą urzędnikom drogi żelaznej nadwiślańskiej, nie zostanie im wypłaconą przed świętami. Przyczyną tego jest nieuzyskanie zatwierdzenia ze strony p. prezesa kolei nadwiślańskiej. Rzecz przedstawioną będzie do decyzji zarządu w Petersburgu. Donosi o tem *Gazeta lubelska*.

== Zarząd żeglugi parowej na Wiśle, na wzór dróg żelaznych, obniżył taksę o 50% ceny biletów dla studentów uniwersytetu; statki parowe kursują na dół Wisły do Płocka, w górę zaś z Nowoaleksandrji (Puław) do Sandomierza.

† Nekrolog.

W tych dniach zmarł w naszem mieście Benedykt *Aleksandrowicz*, były urzędnik wydziału leśnego b. komisji spraw wewnętrznych.

Pomimo podeszłego wieku, w ostatnim jeszcze, a 87 roku swego życia nie wypuszczał pióra z ręki i zajmując się żywo sprawami kraju pisał i drukował artykuły.

Niezależnie od prac w dziedzinie dziennikarskiej, ogłosił drukiem sporo broszur i pism ulotnych w poważnych kwestjach.

Kurjer zamieszczał też wiele cennych prac nieboszczyka.

== To się nazywa budować!

Właściciel jednej z posesyj przy ulicy Świętokrzyzkiej otrzymał pozwolenie wybudowania według przedstawionych planów pięciu czteropiętrowych oficyn przy swoim domu.

Tylko powoli...

== Odkrycie.

W ogrodzie Saskim, wprost bramy dzisiejszego hotelu Brühlowskiego, przy rozkopywaniu ziemi, natrafiono przypadkowo na dawną murowaną studnię, o której istnieniu nikt nie wiedział.

Po zapuszczeniu sondy okazało się, że w studni jest wody na 26 łokci.

Murowane ocembrowanie studni rozpoczyna się o kilka łokci od dzisiejszego poziomu ogrodu.

== Wystawa koni.

Na placu Ujazdowskim wre ożywiona robota...

Szybko jak z pod ziemi wyrastają tam budowle drewniane, w których pomieści się nadesłany na wystawę wszelkiego rodzaju inwentarz.

Dobrze czyni komitet wystawowy, że wcześniej zakrzątnął się około tych robót, gdyż w zeszłym roku z przyczyny ich opóźnienia w chwili otwarcia wystawy dużo jeszcze pozostawało do zrobienia.

== Honorarjum.

W *Petersb. List.* czytamy co następuje:

„W słynnym dwudziesto-miljonowym procesie rządu przeciw dostawom żywności i furażu podczas ostatniej wojny: Gregorowi, Kohanowi i Horowicowi, obrońcą strony obwinionej jest znany adwokat Spasowicz.

Honorarjum wynosi miljon rubli, połowa sumy tej ma być panu Sp. z góry wypłacona.“

Przy tej sposobności *Pet. List.*, na którego odpowiedzialność fakt ten podajemy, nazywa p. Spasowicza „znakomitym profesorem sofistyki“ (?!).

== Oszustwo.

Na stację kolei warszawsko-terespolskiej na Pradze przybył w tych dniach pewien izraelita z kuponem frachtowym na 200 pudów oleju.

Kupon ten, jak twierdził, nabył od innego izraelity, którego własność stanowić miał przesyłany olej, za 3,000 rubli.

Pokazało się jednak, że podobnego towaru na stacji wcale niema.

Zatelegrafowano na stację, zkąd olej miał przybyć.

W odpowiedzi jednak otrzymano odpowiedź, że 200 pudów oleju ztamtąd nie wysłano i że kupon jest... podrobiony.

Przerażenie i rozpacz oszukanego izraelity były ogromne!

Zamiast spodziewanego zarobku poniósł 3,000 rubli straty.

Na jego prośbę zarządzono w tej chwili energiczne śledztwo.

Oszusta zdołano przytrzymać jeszcze w Siedlcach, lecz na nieszczęście znaleziono przy nim tylko 400 rubli.

Donosi o tem *Warsz. Dniew.*

== Nowy rodzaj fałszerstwa.

Ostatniemi czasy zaczęły się ukazywać w obiegu, szczególniej pomiędzy włościanami, nowego rodzaju podrobione banknoty.

Są to mianowicie banknoty złożone z kawałków oddartych od innych biletów bankowych.

W ten sposób z dziesięciu papierków rublowych robi się jedenasty...

Całą trudność stanowi numer na banknocie i na to przecież poradzić można, zbrudziwszy odpowiednio bilet tak, że niewiele rozpoznać można.

Procederem tym zajmują się głównie, jak donosi *Warsz. Dniew.*, izraelici.

== Łotrowstwa w stopnickiem.

Gaz. kiel. przytacza cały szereg łotrowstw, napadów i rozbojów, które ostatniemi dniami spełnione zostały w stopnickiem.

W Szańcu niewiadomi złoczyńcy napadli na dom b. gajowego, pobili jego i żonę, a następnie zrabowali.

Córce gajowego grozili powieszeniem za nogi w celu zmuszenia do wyznania, gdzie rodzice chowali pieniądze.

Łotrzy strzelali z pistoletów...

Żonie gajowego zagraża śmierć wskutek silnego pobicia.

W Dobrowie łotrzy napadli na dwór i zdołali wynieść z domu kasę ogniotrwałą...

Chcieli ją zaraz na miejscu rozbić młotami, ale strzał z fuzji spłoszył ich podczas roboty.

W Chotełku zielonym zbóje zrabowali śpichrz.

W Skrocicach, pragnąc się dostać do wnętrza domu, rozebrali część muru, ale zostali dość wcześnie dostrzeżeni i odpędzeni...

W Wymysłowie zrabowali włościanina.

W Chmielniku zabrali lichtarze zastawione, srebra i inne przedmioty.

W Busku jakiejś kobiecie wyciągnęli z koszyka 30 rubli.

Wreszcie na włościankę z Suchowoli, Anastazję T., powracającą wieczorem ze Stopnicy, napadło dwóch zbójów.

Uderzeniami kija przyprowadzili ją do omdlenia, poczem zabrali jej z węzełka 10 rubli.

Ładne stosunki—ani słowa.

Dziwna tylko rzecz, co wobec tego wszystkiego robi straż ziemska, tak niekiedy gorliwa tam, gdzie tego nie potrzeba.

== Napad.

We wsi Judaszach, pod Wodzisławiem, na dom miejscowego sołtysa Lecha napadło w nocy sześciu nieznanych złoczyńców.

Wyłamawszy wrota, dostali się oni wewnątrz domu i tam, spotkawszy opór, pobili Lecha, jego żonę i starszego syna.

Złoczyńcy byli uzbrojeni i kilkakrotnie strzelali.

Wreszcie, nic nie zagrabiwszy, musieli się oddalić.

== **Wypadki.**

* Murarz, Karol R., przejeżdżając po pijanemu w dorożce — wypadł z takowej na bruk i potłukł się mocno.

Oprócz tego koła dorożki przeszły mu przez prawą rękę i wielce mu ją uszkodziły.

* W domu nr 27, przy ulicy Nowe-Miasto, zapaliły się sadze.

Również w domu nr 16, przy ulicy Niskiej, zapaliły się sadze w przewodzie kominowym.

W obu wypadkach mieszkańcy ogień ugasili, bez dalszych następstw.

* Na rynku za Żelazną Bramą skonfiskowano 61 funtów zepsutej wędliny, oraz 260 sztuk zepsutych jaj.

== Obustronna pociecha.

Pewna rodzina nie chciała zezwolić, aby Emilja, pomimo obfitych łez, poślubiła ubogiego młodzieńca.

Z rozpaczy — ożenił się „on“ z inną.

Również i Emilja, bądź co bądź, umiała się pocieszyć.

Postanowiła nawet towarzyszyć na wizytę poślubną przyjaciółce, kuzynce młodej żony.

Wstępują na schody młodego małżonka, na pierwszem piętrze Emilja staje się melancholiczną; na drugiem ogarniają ją jakieś senne złudzenia; na trzeciem piętrze widocznie poważnieje, gdy jednak przybyła na czwarte piętro i spostrzegła, że jeszcze jedno piętro pozostało, woła rozweselona:

Ach, jakże jestem zadowoloną, iż nie wyszłam za niego!

Jedna wizyta wyleczyła ją gruntownie...

== Ze świata dziecięcego.

Charivari podaje następujące opowiadanie o córce Aleksandra Dumasa.

Gdy była jeszcze małą, znajdować się raz miała przy stole w obecności wielkiego i świetnego towarzystwa.

Wówczas to mała zobaczyła wiele dam w pięknych, głęboko wyciętych sukniach i chciała je naśladować...

W tym celu wywinęła swoją sukienkę na szyi i obnażyła ramiona...

— Co ty robisz? — pyta jej się matka surowo — czyż nie wiesz, że to bardzo nieładnie, jeżeli dzieci tak się obnażają? twój anioł będzie się gniewał.

— To nie może być—odpowiedziała śmiało dziewczynka—przecież aniołki także chodzą bez sukni...

== Szlachetność.

Pewien bogacz z powodu niezręcznej operacji chirurga blizkim był śmierci.

Sporządził więc testament, przekazując dosyć znaczną sumę owemu chirurgowi.

Obok zapisu znajdowała się uwaga:

„Wskutek niezręczności popełnionej na mnie stracić on musi wziętość; dla tego pozostawiam mu pensję, z którejby mógł żyć wygodnie...“

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: J. Ch. K. B. rs. 3, wdowa K. rs. 1, bezimiennie rs. 1, J. na rs. 1, Obrąpalski rs. 5, L. G. rs. 2 dla biednych na święta; Smolak rs. 3 dla najbiedniejszych i rs. 3 na pomnik Mickiewicza; X. X. rs. 2 na zagrzebian; Władysław Kosman rs. 1 na ochronkę katolicką w Petersburdu, rs. 1 na kościół w Kursku i rs. 1 na wpisy; D. K. kop. 20 na kościół WW. Świętych; Stanisław J. z Mohylewa rs. 1 na kościół w Kursku; R. kop. 50 dla paralityka i kop. 50 dla Godleskiego, tamże znajdującego się; M. Ł. ubranie dla chłopczyka; bezimiennie mundur uczniowski i bezimiennie paczka bielizny i dziecięce buty dla biednych.

Złożyli również: S. S. rs. 1, B. rs. 1 kop. 30 dla biednych na święta.

— Za odśpiewanie dnia 10 kwietnia bieżącego roku kilku utworów muzycznych na wieczorze u pani Sierakowskiej, zamieszkałej przy ulicy Wspólnej pod nr 23, otrzymałyśmy dnia 15 kwietnia tytułem wynagrodzenia sto rubli srebrem, które składamy szano-

wnej redakcji *Kurjera Warszawskiego*, przeznaczając tę kwotę na wpisy dla niezamożnych uczni.

Artystki prowincjonalnych teatrów
Karolina Radwan.— Wanda Manowska.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 14 kwietnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
20	Wronia	Supłatowicz K.	Obłożnie chora, mąż kaleka, dzieci dr. 5.
6	Chmielna	Kraszewska J.	Wraz z córką chorą, syn idjota
18	Krochmal.	Starogubska	Wdewa, dz. dr. 5.
36	Ogrodowa	Zambrzycki A.	Wdowiec, niewidomy, dz. 2.
25	Nowogrod.	Trybulska A.	Niewidoma i chora.
31	Gęsia	Ryfka Kagan	Wdcwa, dzieci drobnych 3.
15	Wolność	Okrasa Marja	Wdowa, chorowita, dz. dr. 2.
5	Świętojańs.	Cacek Antoni	Niewidoma.
2	Brzozowa	Abramowicz K.	Kaleka, żona sparaliżowane.
3	Stare-Mia.	Leukowska E.	Wdowa, dzieci dr. 3.
17	Dobra	Kornatowska	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
73	Czerniako.	Cieślak Marja	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
15	Furmańska	Czystoska T.	Wdowa, dz. dr. 3.
138	Praga	Politykin	Mąż chory, dz. dr. 5.
7	Lipowa	Nowakiewicz	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.

Nekrologja.

† W dniu 19 b. m., w przyszły wtorek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za duszę Olimpji **Zboińskiej,** a to z legatu przez nieśp. Eugenję Klicką uczynionego; o czem nadzór cmentarza interesowanych zawiadamia. —8828—

† W dniu 19 kwietnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Dobieckiego**, odbędzie się za spokój jego duszy msza św. w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie **8-ej** zrana, na którą pozostała córka zaprasza familję i życzliwych. —8825

† Ś. p. Benedykt **Aleksandrowicz,** b. referent leśny b. K. R. S. W., emeryt, zasłużony na drodze literackiej, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 87, cnotliwe swe życie zakończył. Stroskana córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski w poniedziałek, dnia 18 kwietnia o godzinie **5-tej** po południu. —8843—

† S. p. **Feliks Łaszczyński,** obywatel ziemski, b. wojskowy b. wojsk polskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności we wsi Kamień pod Kaliszem, w wieku lat 72. Bochowanie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 19 b. m. —8880—

† Ś. p. Joanna z Radziszewskich **Cybulska,** opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 69. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 kwietnia, o godzinie **1-ej** po południu, z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —8873—

† S. p. Bolesław **Przyrembel,** urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 14 kwietnia przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 45. Pozostała w głębokim smutku żona, synowie, córki, matka, bracia i siostra zmarłego zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18 b. m., w poniedziałek, o godzinie **5-tej** po południu, z kościoła św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —8876—

† S. p. Konstanty **Kuczyński,** obywatel i restaurator, w dniu 15-ym kwietnia, o godzinie 12-tej w południe, przeniósł się do wieczności, w wieku lat 62. Pozostała żona wraz z dziećmi zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 18 kwietnia, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —8858—

† Ś. p. Wanda **Rafalska,** panna, lat 32, córka b. naczelnika powiatu mławskiego, po bardzo krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniosła się do wieczności dnia 16 kwietnia r. b. —8874—

† Władzio **Brandel,** syn Władysława i Marji, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zgasł w piątej wiośnie życia dnia 15 kwietnta r. b. Bolesną stratą dotknięci rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 18 kwietnia, w poniedziałek, o godzinie **1-ej** po południu. —8875—

† W dniu 1 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności w Smaszewie, w powiecie tureckim, ś. p. Julja z Zielińskich **Piątkiewiczowa,** przeżywszy lat 77, wdowa po b. sędziu trybunału w Radomiu. Zmarła, jako osoba znakomitego rozumu, pełnego taktu postępowania, oraz najszlachetniejszego serca, używała powszechnego szacunku i pozostawia ogólny żal po sobie. Cześć jej pamięci! —8877—

† W dniu 14 stycznia r. b. zakończył życie w Gostyninie, w domu brata swego, ś. p. Hipolit **Rubieszewski,** w wieku lat 80, emeryt, niegdy urzędnik b. dyrekcji poczt w Warszawie. Pokój jego duszy! —8878—

Telegramy własne „*Kurjera Warszawskiego*“.

Petersburg 16-go kwietnia, godzina 8 rano.

Rada bezpieczeństwa publicznego uorganizowana z wyborów przez naczelnika miasta, zaprzestała posiedzeń.

Prawdopodobnie zostanie ona zwiniętą.

Na jednem z ostatnich posiedzeń przyszło do żywej rozprawy pomiędzy byłym gradonaczalnikiem Trepowem i dzisiejszym, jenerałem Baranowem.

Mówią, że stanowisko gradonaczalnika zająć ma jenerał Heins, b. policmajster odeski, który telegrafem został wezwany.

Petersburg, 16-go kwietnia, godzina 9 rano.

W sprawie Saburowa sąd uniwersytecki wydał wyrok.

Postanowił on wydalić z uniwersytetu 18-stu studentów bez prawa wstąpienia do innych zakładów naukowych.

71 studentów ma podledz aresztowi od 3 do 7 dni.

Stu studentom udzieloną będzie nagana.

Wreszcie piętnastu studentów zostało uniewinnionych.

Petersburg, 16 go kwietnia godzina 10 rano.

Rząd zaprojektował mocarstwom najpilniejszy nadzór nad komorami i punktami pogranicznemi.

Poseł rossyjski, Łobanow Rostowskij, zażądał od Angji wydania Hartmana.

Rokowania w tym względzie toczą się.

Petersburg, 16-go kwietnia godzina 12 w południe.

Wkrótce spodziewane jest ustąpienie ministra komunikacji jen. Posieta.

Następcą jego według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie hr. Włodzimierz Bobrynskij.

Petersburg, 16-go kwietnia godzina 12 minut 40 rano.

Gołos opowiada szczegóły ostatniej nocy skazanych.

Rysakow często w więzieniu czytywał biblię, długo rozmawiał z przybyłym do niego duchownym, wyspowiadał się i przyjął komunję.

Michajłow rozmawiał też długo, wyspowiadał się ale nie przyjął komunji.

Kibalczyc dwukrotnie prowadził dłuższą dysputę z duchownym, ale odmówił spowiedzi i komunji, prosząc w końcu aby go pozostawiono w samotności.

Żelabow i Perowskaja nie chcieli widzieć się z duchownym.

Noc przepędzili każde z osobna.

Najspokojniej noc strawili Kibalczyc i Perowskaja.

Rano zbudzono skazanych, podano im posiłek i przebrano w skarbowe ubrania.

Wozy ze skazanemi w pochodzie na miejsce egzekucji poprzedzał kat Frolow w karecie.

Po drodze stał tłum gęsty.

Pogoda jasna i piękna.

Z ostatniej chwili.

Pociąg osobowy drogi żelaznej nadwiślańskiej, nr 4, na stacji Nowy dwór, uległ dziś rano wypadkowi.

Z otrzymanej depeszy wiemy o strzaskaniu wagonu klasy III, przyczem jeden z pasażerów ma złamaną nogę.

Kilku innych poniosło lżejsze uszkodzenia.

Na miejsce udał się nadzwyczajnym pociągiem dyrektor drogi p. Gnoiński.

Bliższych szczegółów brak.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

× **Rzym** 14-go kwietnia.—Jeżeli przebieg układów z Rosją okaże się pomyślnym, prekonizacja biskupów katolickich pod panowaniem rosyjskiem zostających nastąpi na konsystorzu czerwcowym

× **Sevilla** 14-go kwietnia.—Dolina, w której leży Sevilla, zalaną została na 50 kilometrów. Połowa miasta znajduje się pod wodą. Komunikacja dokonywa się tylko na łodziach. Zatopioną też została fabryka gazowa, wskutek czego w mieście panuje wieczorem zupełna ciemność. Trzydzieści tysięcy mieszkańców Sewilli i okolicy pozbawionych chleba. Również nawiedzone są powodzią okręgi: Badajoz, Granada, Almeria, Murcia, Huelva i Cordowa. W kilku miejscach przerwana komunikacja kolejowa. Rzeki Guadaira i Gwadalkwiwir wykazują o 35 stóp wyższy wodostan niż w czasie zwyczajnym. Szkody w samej Sewilli przenoszą dwa miljony. Rząd i różne dobroczynne osoby niosą pomoc.

× **Drezno** 14-go kwietnia. — Władze policyjne zakazały dalsze wydawnictwo socjalistycznej gazety *Dresdner Abendzeitung* wraz z dodatkiem.

× **Wiedeń** 14-go kwietnia.—Z rozporządzenia cesarskiego pułk piechoty księcia Karola rumuńskiego nr 6 nosić ma odtąd miano Karola I, króla rumuńskiego.

× **Lwów** 14-go kwietnia.—Utrzymują tu, iż następca tronu Rudolf wraz z swoją małżonką przedsięweźmie w jesieni podróż do Galicji.

× **Peszt** 14-go kwietnia. — Woda wtargnęła do miasta Czongradu. Pięć ulic i około 170 domów zostało zatopionych. Dalszemu przypływowi wody do miasta zdołano z wielkim trudem położyć tamę.

× **Zagrzeb** 14-go kwietnia.—W dniu 12-tym, o godzinie 4 rano, dało się uczuć trzęsienie ziemi. Również i w dniu 11-ym skonstatowano kilka lekkich wstrząśnień. Według *Narodni Novine*, w dniu 10-ym b. m., było silne wstrząśnienie w pobliskiej miejscowości Visoka.

Przegląd polityczny.

Wbrew wczorajszym przypuszczeniom dzienników i telegramów zagranicznych, gabinet p. Cumundurosa nie zwlókł sprawy ugodowej aż do czasu pierwszego zwołania parlamentu po świętach, ale odpowiedział przychylnie i zgodził się na stawiane warunki.

Obeszło się widocznie bez przewrotów politycznych, bez nowych targów i całej komedji salwowania honoru, ale nie bez zastrzeżeń, które przypuszczaliśmy na wszelki wypadek.

Oto telegramy z Aten następujące przynoszą szczegóły. W odpowiedzi na jednobrzmiącą notę mocarstw traktatowych z dnia 7 b. m. rząd ateński oświadczył, iż akceptuje propozycje mocarstw pod warunkiem, że mocarstwa z góry dadzą Grecji zapewnienie faktycznego odstąpienia przeznaczonych terytorjów.

Po dotychczasowych doświadczeniach Grecja jest niejako wytłumaczoną, iż z taką przezornością bierze się do rzeczy i na samych pięknych słówkach poprzestać nie chce.

W odpowiedzi greckiej mieści się też lekka przymówka dla Europy z powodu znihilowanych uchwał konferencyj berlińskich, które Grecja przyjęła była jako prawną zasadę, obowiązującą ją zarówno jak i Turcję i mocarstwa traktatowe. Wypadki wszelako inaczej zmieniły sytuację; dla utrzymania pokoju rząd grecki i tym razem chce się poddać żądaniom mocarstw, ale mimo to nie może pretensje helleńskich pobratymców zkwitować i lekceważyć, zwłaszcza że nowa linja graniczna pretensjom tym nie czyni zadosyć.

Grecja wyraża przeto nadzieję, że mocarstwa zabezpieczą też los i tych helleńczyków, którzy pozostają pod berłem ottomańskiem.

Presse wspomnianą odpowiedź Porty, nieznaną jeszcze dokładnie we wszystkich szczegółach, określa w następujący sposób: „do charakterystyki tej odpowiedzi dodać musi krążącą w wiedeńskich kołach dyplomatycznych opinję, według której nie jest ona ani tak pomyślną, jak ją *Agencja Stefani* przedstawiła, ani znowu tak złą, jak się tego spodziewano. Półurzędownie donoszą, że mocarstwa postanowiły nie rozgłaszać tymczasowo bliższych szczegółów o tej odpowiedzi.

Wiener Abendpost nadaje jej pośrednią wartość pomiędzy pesymistycznemi i optymistycznemi ocenami.

Z połataniem gabinetu rumuńskiego nieidzie tak łatwo jak się p. Bratianowi wydało. Po raz czterdziesty trudno dobrać mu nowe cegiełki do restauracji filarów rządowych, ze względu bowiem na zapewnienie trwalszego bytu pragnąłby rekonstrukcję przeprowadzić z mieszanym materjałem i wprowadzić członków stronnictwa młodo-zachowawczego, więc Carpa i Cantacusena.

Homogeniści zaś, czyli czerwoni dzisiejsi, żądają aby całe ministerjum złożone było jednolicie z samych przedstawicieli lewicy, więc z tego względu układy grożą znowu rozbiciem, a na pierwszy plan wychodzi kandydatura Cogolniczeana, ale bez wszelkich widoków powodzenia.

Zupełnie analogiczny szkopuł zahamował utworzenie nowego gabinetu włoskiego. Cairoli, tak samo jak Bratiano, nie chce przyjąć udziału w ministerjum, któreby było z samych członków lewicy złożone.

Journal de St. Petersbourg poświęca nader przychylny artykuł dotychczasowemu posłowi angielskiemu, Dufferinowi, który na przyszłość zająć ma miejsce p. Goeschena w Konstantynopolu.

Wspomniany dziennik przyznaje jego pośrednictwu zasługę pogodzenia i pojednania Rosji z Anglją z pożytkiem nietylko dla obu tych państw, ale dla cywilizacji i pokoju.

Ambasador królowej Wiktorji opuszcza właśnie Petersburg w chwili, w której rozważny sąd i pośrednictwo doświadczone mogłoby być bardzo pożądanem.

Oto *Daily News* uderzyły właśnie na Rosję z powodu wypadku, który później opiszemy na podstawie wiadomości berlińskiej *Trybuny.*

Dziennik ten pisze, iż 9-go nadeszła smutna i niespodziana wiadomość ze stepów turkmeńskich. Załoga najdalej na drodze do Mewru wysuniętego fortu Naru-Kissar, nieszczególnie w żywność zaopatrzonego, została przez turkmenów osaczoną znienacka i głodem zmuszoną do kapitulacji.

Jednych wymordowano, drugich zabrano do niewoli.

W Londynie utrzymują, że jenerał Skobelew zawróci się znowu i posunie ze swojem wojskiem ku południo-wschodowi, aby ukarać wichrzycieli turkmeńskich, a w tem właśnie podejrzewają nieszczerość planów i nietrwałość zapewnień Rosji co do utrzymania pokoju w Azji środkowej.

Sprawa tunetańska grozi zawsze jeszcze poważniejszemi zawikłaniami.

Agencja Havasa donosi, iż bey obstaje przy swojem i wzbrania się przyjąć udziału w poskromieniu khrumirów, zamierzonem przez francuzów; oświadczył wszelako, iż przeciw wojskom francuskim nie przedsięweźmie żadnych nieprzyjacielskich kroków.

Stało się to prawdopodobnie na skutek uspakajających zapewnień francuskiego konsula w Tunisie, p. Roustan'a, który zaprzeczył pogłoskom, jakoby republika zamierzała zająć Tunis i beya pozbawić władzy.

Minister wojny we Francji, jenerał Farre, fatalnie się skompromitował ostatnią próbką mobilizacji wojsk przeznaczonych do wyprawy tunetańskiej. *National* podaje nader charakterystyczny fakt tego rodzaju. Korpus strzelców konnych we Francji jeździ na dwojakiej rasy koniach; pułki parzyste mają konie arabskie, nieparzyste zaś krajowe, francuskie; ponieważ do wyprawy w Afryce najodpowiedniejsze konie są rasy arabskiej, a siódmy pułk strzelców, stacjonujący w Rambouillet pod Paryżem miał konie krajowe, przeto p. minister rozkazał temuż pułkowi wymaszerować do Marsylji, tam wymienić u 4-go pułku swoje konie na arabskie, i dopiero wyruszyć w podróż do Afryki.

Dodać jeszcze należy do charakterystyki tej nowej organizacji armji francuskiej, iż w sztabie jeneralnym znaleziono jedną kartę Tunisu, ale jeszcze z r. 1837. Dużo się z niej nauczą panowie strategicy.

Na nędzne insynuacje *Norddeutscherki*, tyczące się polaków, odpowiedziało też kilka dzienników niemieckich, a między niemi berliński *Boersen-Courier*, który organowi ks. Bismarcka zarzuca, że w swej zbytniej gorliwości w przysługach dla Rosji fałszywemi posądzeniami tropienia śladów nihilizmu na błędne sprowadza drogi.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Londyn 15-go. — Dziś oznajmili lekarze po raz pierwszy, że stan zdrowia Beaconsfielda jest stanowczo lepszy i że spodziewają się wyzdrowienia.

Paryż 15-go. — Wedle *Agence Havas*, w kołach dyplomatycznych paryskich omawianą jest potrzeba mianowania komisji międzynarodowej pod kierownictwem mocarstw, któraby nową granicę grecką ściśle oznaczyła i wprowadziła Grecję w posiadanie nowoprzyznanego terytorjum. Według wiadomości z Tunisu, bej opiera się energicznie kooperacji przeciw krumirom; oświadcza jednak, że wojska tunetańskie nie będą walczyć z francuzami.

Paryż 15-go. — *Justice* donosi: jenerał Cialdini istotnie podał się do dymisji.

Rozpoczęcie działań przeciw Tunisowi wyznaczono na dzień 18 kwietnia. Jeżeli wojska tunetańskie będą się znajdować w dziedzinie operacji francuskiej, mają zostać wezwane do współdziałania z francuskiemi. W razie odmowy będą albo usunięte albo uważane za nieprzyjaciela.

Rzym 15-go. — Wskutek silnego oporu Cairolego wstąpienia do nowego gabinetu, wskutek czego i Depretis cofa przystąpienie swoje do projektowanej kombinacji, udał się Depretis do kwirynału, aby króla uwiadomić o trudnościach spotykanych co do złożenia gabinetu z przywódców lewicy, król nie powziął jeszcze żadnej decyzji.

Wiedeń 15-go. — Wedle wiadomości z kół sejmowych, zmiana w gabinecie nastąpi dopiero po ukończeniu sesji rady państwa, albowiem koniecznem jest, aby obecnie ministerjum przeprowadziło budżet w radzie państwa.

Berlin 15-go.—Sułtan wysłał bejowi tunetańskiemu instrukcję, aby przedsięwziął energiczne środki dla przywrócenia spokoju, winne plemiona górskie ukarał i obrażonym interesom francuskim dał zadośćuczynienie. Bej odpowiedział zaraz, że odpowiednie kroki dla spełnienia rozkazów sułtańskich zostaną natychmiast przedsięwzięte.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 13 kwietnia 1881 r.

		154	161
Pszenica	wyborowa	130	144
	średnia	100	—
	ordynaryjna	139	140
Żyto	wyborowe	133	138
	średnie	—	—
	ordynaryjne	109	120
Jęczmień	wyborowy	90	102
	średni	—	—
	ordynaryjny	113	116
Owies	wyborowy	97	108
	średni	—	—
	ordynaryjny	—	—
Groch		105	118
Gryka		140	160
Kasza jaglana	wyborowa	—	—
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

przy ulicy Granicznej Nr 11, obok Bazaru K-5972

F. WYSZOMIRSKIEGO,

posiadając znaczne zapasy Win i różnych innych trunków, poleca takowe na nadchodzące Święta, po cenach następujących:

Węgierskie wytr., zieleniak, but. od k. 50.
" łagodne i masl. " " 50.
Francuzkie białe i czerwone " " 40.
Hiszpańskie Xeres, Madeira " " 75.
Reńskie Mosel. . . . . . " " 75.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Garce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 80.

Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15
Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej
Ser prawdziwy Szwajcarski, funt kop. 60.
Oliwa najlepsza Nicejska " " 60.
Ocet prawdziwy winny 1/1 but. k. 30, 1/2 15
Sardynki świeże, pudełko kop. 27 1/2.
Migdały Avola, funt kop. 50.
Rodzenki Sułtańskie funt kop. 20.
Cykata, Szafran, laska **Wanilji** kop. 1
Wódki Jankowskiego po cenach fabr.
Piwo Bawarskie lagr. po 9 k. 1/1 i 6 k. 1/2

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla panów budujących domy w tym roku.

Główny Skład Szkła i Porcelany

K. CYBULSKIEGO,

K—8855

Senatorska Nr 8 nowy,

otrzymał w wielkiej ilości szkła do okien belgijskie, lagrowe i **pół-białe,** te ostatnie znane ze swej dobroci i taniości.

Posiadając wielki zapas szyb na składzie, jestem w możności wszystkim żądaniom natychmiastowo zadość uczynić.—Wrazie wyjątkowego braku jakiegokolwiek rozmiaru szyb, podejmuję się takowe dostarczyć od daty obstalunku, za tygodni dwa.

Dla dogodności **W-nych Obywateli gub. Radomskiej,** urządziłem skład szyb w fabryce mojej **Ćmielów,** gdzie również i obstalunki przyjmowane będą.

MAGAZYN WYROBÓW ZŁOTYCH i SREBRNYCH

M. MANKIELEWICZA

w gmachu Teatru pod filarami,

poleca **wielki wybór** świeżo otrzymanej **biżuterji srebrnej i złotej,** po cenach przystępnych K—8608

Biuro Komissowe Kaucjonowane pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3, ma do **sprzedania** lub **wydzierżawienia** w wielkim wyborze, w różnych okolicach kraju, jak i w guberniach Zachodnich, w różnej rozległości i na różne ceny, **Dobra, Folwarki, Wille, Kolonje,** oraz **Domy, Place, Fabryki** i **Zakłady różne przemysłowe,** w Warszawie i innych miastach; lokuje z zupełnem bezpieczeństwem hypotecznem **Kapitały** na hypotece dóbr i domów bez żadnego kosztu dla lokujących takowe, uskutecznia **najem Lokali,** nie żądając przy ich podaniu żadnej opłaty wpisowej, jak również załatwia wszelkie nawet drobne komissa i zlecenia, za stałą opłatę taksową.

K—8330

BROWAR PAROWY

A. LENTZKIEGO

W WARSZAWIE, Nr 1033,

rozpoczyna sprzedaż **Piwa Lagrowego,** pochodzącego z tych lodowni, z których nastąpić miała wysyłka na Wystawę w Moskwie.—Wyrabiane gatunki piwa, jako to:

Porter double stout.
Piwo Exportowe w rodzaju angielskiego, Pale Ale.
Piwo Bawarskie kulmbachskie (Carte noire).
Piwo jasne Czeskie (Pilzeńskie).

Znajdują się dla widzenia i poznania ich dobroci w Warszawie na Wystawie czasowej w pałacu Brühlowskim otwartej. K—8266

K—8225

Dyrekcja Łazienek Akcyjnych

ogłasza, iż jest do oddania w gmachu Zakładu kąpielowego Akcyjnego, przy Nowym Zjeździe, od d. 1 (13) Lipca r. b. **dzierżawa Szynku i Bufetu.**—Osoby reflektujące, zechcą składać deklaracje w biurze Dyrektora Zarządzającego przy ulicy Miodowej Nr 11 nowy.

FABRYKA BRYCZEK i WOZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznem kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona w znaczne zapasy suchego doborowego materjału, wyrabia **Wozy** rozmaitego gatunku, gospodarskie, węglarki, piwowarskie, platformy i t. p., **Bryczki** wszelkiego rodzaju, na ressorach i bez ressorów, **Wózki** galicyjskie, krakowskie, węgierskie; **Najtyczanki, Pająki, buc.** i t. d.—**Ceny stałe umiarkowane;** illustrowane cenniki na żądanie **bezpłatnie.** Fabryka wykonywa reperacje narzędzi rolniczych. Główna agentura u p. **Edwarda Kempnera w Warszawie,** Trębacka Nr 9.—**Skład Główny w Warszawie Krakows.-Przedm. Nr 46.**

K 942—

J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.

Cesars. i Król. Najwyższe podziękowanie.—Złoty Medal. Paryż 1878.

STACJA KURACYJNA GLEICHENBERG W STYRJI,

o godzinę jazdy od stacji Weldbach węgierskiej kolei zachodniej.

Początek sezonu 1 Maja.—Kuracja winogron. począt. Września.

Kuracje alkali-muriad.—Żelaz.-kwas.—Serwatką kozią,—mlekiem,—igłami jodłowemi,—inhalacjami z soli źródlanych,—kąpielami kwas. węgl.—żelaznemi,—wody słodkiej,—z igieł jodłowych,—kąpielami zimnemi z zupełnem urządzeniem

Johannisbrunnen pod Gleichenbergiem.

Najdoskonalszy i najzdrowszy napój chłodzący.—Z powodu znacznej zawartości kwasu węglowego, dostatecznie **podniecającej trawienie,** ilości podwójnego kwasu węglowego Natronu i soli kuchennej—i nieobecności w nim obciążających żołądek połączeń wapiennych, woda **Johannisbrunnen** szczególniej zaleca się **na cierpienia żołądka i płuc.**

Nabywać można we wszystkich większych składach wód mineralnych.

Zamówienia powozów, mieszkań i wód mineralnych.

Adresować do **Zarządu wód w Gleichenbergu.** K—7541

Krawaty Paryzkie Wiosenne,

czysto jedwabne i gustowne, w znacznym transporcie nadeszły do Magazynu

K—7850

Ludwika Kunickiego,

Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Ważna wiadomość dla Właścicieli domów.

ADAM POLITUR,

majster blacharski,

przeniósł się z ulicy Siennej na ulicę **Nowy-Świat** Nr **74,** wprost Świętokrzyzkiej, podejmuje się krycia dachów w różnych fasonach, kryje papą tekturową i podejmuje się także reperacyj i malowania wszelkich robót dekarskich, a to wszystko po cenach niepraktykowanie tanich. Dla upewnienia trwałości mej roboty, zezwalam na zatrzymanie mi 15% przez rok cały. K8239

Z szacunkiem **Adam Politur.**

Koronki ruskie,

przysłane w komis, nadeszły w znacznej ilości do ubrań mało-rossyjskich, różno-kolorowe, do ręczników, do fartuszków obszycia, do chusteczek batystowych, **Chustki** czarne jedwabne i nicianne, oraz wszelkiej szerokości do sukień, na potrzeby kościelne i do bielizny. — Przytem **herbata** firmy Szlakowa z Petersburga i **groszek** zielony. — **Ulica Mazowiecka Nr 11, mieszkania Nr 2.** —6451

Nowa Spółka opałowa

Znany ze swej dobroci **Węgiel**

z kopalni Renard

sprzedaje się w SKŁADZIE NOWEJ SPÓŁKI OPAŁOWEJ

8. Ordynacka 8.

Korzec Węgla grub. z dost.	Rs.	—	k.	95
" " kostk. "	"	—	"	90
Pud " "	"	—	"	16 1/2
Węgiel z kopalni Flora gruby	"	—	"	90
" " " kostk.	"	—	"	85
Węgle do samowaru, korzec	"	—	"	90
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego . . .	"	15	"	50
Sążeń kubiczny drzewa olszowego szczapowego . . .	"	16	"	50
Sążeń kubiczny drzewa brzozowego szczapowego . . .	"	17	"	20
Pud	"	—	"	20

Rąbane o Rs. 1 droższe na sążniu. Odstawa rzetelna i natychmiastowa.

Pojedyńcze korce odstawiają się także pod zamknięciem.

Biorącym więcej nad 30 korcy odstępuje się trzy procent.

Obstalunki przyjmują się miejską pocztą na koszt składu. K7183



SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. K5202

LIMFA OSPOWA

KROWIANKA

igielnik na dwuszczepienia.

Rs. 1 kop. 50 z przesyłką pocztową.

APTEKA

MAGISTRA FARMACJI

H. KUCHARZEWSKIEGO,

SENATORSKA Nr 11. K5065

Rs. 6,000 lub 7,000,

potrzebne na hypotekę domu, w środku miasta, bez pośredników.—Wiadomość: Jerozolimska Nr 5, mieszkania 13; pomiędzy godz. 10-tą i 1-szą i od 5-tej po południu. K-8546

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.

Na przekór tendencyjnym pogłoskom, rozpuszczanym prze zawistną konkurencję, mam zaszczyt zapewnić Szanowną Publikę, że jak dawniej tak i teraz nie przestaję prowadzić fabrykacji

Adresowych Pieczątek gumowanych,

z tą jednak różnicą, że sprzedaję takowe o 10% taniej niż dotąd. — Przypominam przytem, że znaczny wybór **książek handlowych, buchhalteryjnych, kopjowych, notesowych** i t. p., po cenach jaknajprzystępniejszych—tak pp. handlujący, jak i Szanowna Publiczność może zawsze znaleść na składzie w moim Zakładzie Introligatorskim, w dziedzińcu gmachu Małego teatru, przy ulicy Danielewiczowskiej. K—7081

C. MAJBAUM.

Nowy-Świat Nr 56.

Nowo-otworzony

SKŁAD WÓDEK

poleca na nadchodzące Święta

wyborne Wódki, Likiery i Spirytus,

z udoskonalonej dystylarni pod firmą

R. Ewest,

oraz różne gatunki

PIWA I PORTERU

po cenach umiarkowanych.

Nowy-Świat Nr 56,

K8476

5-ty dom za Ordynacką, w kierunku Alei

Bardzo piękne

Letnie Mieszkanie

w lesie sosnowym blizko rzeczki, jedna wiorsta od Wołomina, pierwszej stacji kolei Warsz.-Petersburskiej, zaraz do wynajęcia. Godzina jazdy od Warszawy, trzy pociągi dziennie. Lodu, nabiału, warzywa, pieczywa i t. p. można dostać w miejscu.—Wiadomość: ulica Długa Nr 53, mieszk. 3, 1-sze piętro wprost schodów. K8333

W Mokotowie, w majętności Franciszka Szustra, jak corocznie są różne

Letnie Mieszkania

do najęcia.—Tamże nowo-wystawiony dom, składający się z 9-ciu pokoi, osobnej kuchni i stancji dla sług.—Informacja na miejscu u rządcy Władysława Skowrońskiego. K—8740

Do wynajęcia

od 1-go Lipca r. b., przy ulicy **Nowo-Senatorskiej pod Nr 4,** po istniejących od lat kilkunastu Perfumerji i Zakładzie Fryzjerskim

SKLEP

obszerny z dwoma oknami wystawowemi, z pokojem frontowym, o dwóch oknach, oraz 3-ma pokojami od podwórka i z 3-ma wchodami. K8590

Jest do odstąpienia od św. Jana

SKLEP

K8448

obszerny, z dużą wystawą, przy ulicy Marszałkowskiej, w dobrym punkcie, z kilkoletnim kontraktem. — Wiadomość w Sklepie bławatnym przy ulicy Nowy-Świat Nr 57.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ
SKŁADU BIELIZNY MAXA STRUMPFMANN,

z powodu zupełnego zwinięcia, po cenie niżej kosztu,
a mianowicie:
KOSZULE męzkie i damskie, KAFTANIKI, SPÓDNICE, CALESONY, PEIGNOIRY, SUKIENKI do chrztu, **wyprawki dziecinne,** CZEPKI, POŃCZOCHY i SKARPETKI białe i kolorowe, bawełniane i fil d'Ecosse, CHUSTKI webowe, batystowe i pół-batystowe. KORONKI niciane (Torchon), VALANSIENKI, TRIMINGI, TIULE, ILLUZJA, KREPA, GAZA, BARBKI i FANCHONY czarne, gipiurowe i białe Brukselskie, CHUSTKI haftowane i koronkowe, HAFTY płócienne i batystowe, SZALIKI koronkowe i jedwabne, CHUSTKI jedwabne, KOSZULKI jedwabne i wełniane, BATYSTY, MUSLINY gładkie i w desenie, PERKALE, WEBA w resztkach, TIUL gruby na firanki, KOŁNIERZE i MANKIETY męzkie, damskie i dziecinne, GARNITURY haftowane, KRAWATY i SZALIKI męzkie, FARTUSZKI białe i kolorowe płócienne i t. p.—Powyższe towary znajdują się na składzie **w wielkim wyborze i bardzo gustowne.**

Żelazna-Brama, dom Zweigbauma, drugi dom od ogrodu Saskiego, obok Składu Sukna. к—8238

WYPRZEDAŻ NIŻEJ KOSZTU.

Do wiadomości!

Od 8-miu już lat istniejący w Warszawie tylko przy ulicy **Senatorskiej Nr 22,** pierwszy i najlepiej renomowany Magazyn Ubiorów Męzkich, poleca Szanownej Publiczności nowo-nadeszły **wielki transport** gotowych ubrań **męzkich,** z najlepszych **angielskich, francuzkich i brüńskich materjałów** po możliwie **najtańszych cenach. Garnitury żakietowe** od 24 rs.; **Marynarkowe** od 18 rs.; **Sak-palta letnie** od 12 rs.; są także rozmaite gatunki dla wszelkiego wieku, gotowe ubrania dla chłopczyków starszych i garniturki dla dzieci zawsze w wielkim wyborze na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając
pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**
Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** к8624—

RĘKAWICZKI
spacerowe, wizytowe, balowe, żałobne, do konnej jazdy i powożenia.

Szczególniej poleca Rękawiczki ze skór:
kozłowych, jelenich i łosiowych.

Dla kupujących na sprzedaż, posiada zawsze na składzie znaczny zapas Rękawiczek świeżo wykończonych.

Ceny fabryczne.
MAGAZYN WYROBÓW RĘKAWICZNICZYCH
Ludwika Kunickiego,
istniejący **od roku 1836** w Warszawie. к—7854
Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

OSTATNI MIESIĄC WYPRZEDAŻY TOWARÓW BŁAWATNYCH,
po cenach jeszcze bardziej zniżonych,

a mianowicie:

Aksamit czarny (wartości rzeczywistej rs. 3.50) . . .	rsr.	2.40	kop.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny (wartości rzeczywistej rs. 6.25) . . .	„	4.20	„
Materje czarne (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od .	„	1.05	„
Materje kolorowe (rzeczywistej wartości rs. 2) . . .	„	1.25	„
Materje w paski lyońskie (wartości rzecz. rs. 1.50)	„	1.05	„
Atłasy kolorowe (wartości rzeczywistej rs. 1.10) . .	„	— 75	„
Satin Merveuilleux czarny (wartości rs. 2.70) . .	„	1.80	„
Satin turque czarny (wartości rzeczywistej rs. 4) . .	„	2.50	„
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.20), od . . .	„	— 95	„
Kaszmiry białe francuzkie z Reims (wartości rzeczywistej rs. 1.50), od . . .	„	1.10	„
Welwety czarne i kolorowe (wartości rzecz. rs. 1.10)	„	— 70	„
Grenadiny czarne i białe (wartości rzecz. rs. 1.20)	„	— 80	„
Armury wełniane $^{8}/_{4}$ szerokości na paltociki . . .	„	1.65	„

Oprócz wyżej wymienionych towarów, znajdują się na składzie: wielki wybór materjałów fantazyjnych, modnych, francuzkich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze Św. Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole.
к—7672

Piotr Ślizyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —8882

SAPHIRYNA.

Płyn do farbowania włosów i brody w jednej chwili. Ulepszony pod względem trwałości, flaszki znacznie większe, przez Władzę Lekarską m. Warszawy chemicznie rozebrany i jako niezawierający żadnych szkodliwych zdrowiu substancji uznany; przez co zasługuje na pierwszeństwo przed wszelkiemi zagranicznemi zawierającemi siarkę i ołów, podsiarczan ołowiu lub metaliczny ołów, przy używaniu których powstać mogą objawy chorobliwe w formie zatrucia chronicznego.

Saphirynę dostać można w różnych odcieniach, **głównie u podpisanego,** także w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, Miodowa Nr 6; Andrzejewskiego, plac św. Aleksandra Nr 3; w Zakładach fryzjerskich Pohoreckiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 434 i Kleszczyńskiego, Podwal Nr 3, po cenie rs. 1 kop. 20.

D. Frenkel.
к5737 Świętojerska Nr 11.

Dla Restauratorów!

Na stacji Olwiopol. Odeskiej drogi, jest do odstąpienia z powodu interesów familijnych—Bufet pierwszej i trzeciej klassy.—Bliższe wiadomości udzielić może obecny dzierżawca Bufetu Dedeskuło, w miejscu. к—8734



USTRYGI HOLSZTYŃSKIE
i Ostendzkie
codzień świeże otrzymuje i poleca
Handel Win i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa Nr 5 к6456

Fabryka **POWOZÓW** Karola Sommer, została przeniesiona z ulicy Erywańskiej na ulicę **Leszno Nr 32,** do własnej nowo-wybudowanej fabryki (naprzeciwko Solnej). к6034

NOWA FABRYKA WYROBÓW CHIRURGICZNYCH
i INNYCH
STALOWYCH OSTRYCH
J. JODŁOWSKIEGO
w WARSZAWIE,
plac Teatralny Nr 7, dom p. Neprosa (w lewej oficynie).

Poleca po cenach nader przystępnych: **narzędzia Doktorskie,** różnego rodzaju **Szpricki, Seręgi, Irrygatory, Clyssopompy, Strzykawki,** i różne wyroby gumowe, oraz **Noże, Nożyczki, Scyzoryki, Brzytwy, Paski,** i massę do tychże, **Paski Rupturowe** i wszelkie maszynki **Ortopedyczne** wykonywam ze znajomością i prędko, za dobroć wyrobów poręczam. **Wszelkie reperacje wchodzące w mój zakres dokładnie i spiesznie wykonywam.** к8195

Przy ostatniem transportowaniu **herbaty,** otrzymał z Kiachty
Skład firmy
Piotra Orłowa
Płótno chińskie czysto jedwabne **(Czesucza),** bardzo praktyczne na letnie ubranie męzkie lub kostjumy damskie.

Cena względnie do gatunku i wagi od 25 do 60 rubli za sztukę. к8592

PUCH
piękny, świeży, biały i szary,
TANIO,
dostać można w specjalnej sprzedaży PUCHU jak również prawdziwy z Norwegji
EDREDON,
w gmachu **dawnej POCZTY,** wprost hotelu Rzymskiego **Pod Zegarem.** к—8149

Potrzebny jest
WSPÓLNIK
do Fabryki obić papierowych od lat kilkunastu egzystującej, z kapitałem 2 do 3,000 rs., nie wymaga się specjalności.—Wiadomość w Kantorze Komissowym J. Łuczyńskiego, Nr 6 Krakowskie - Przedmieście. к8406

ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyny"—wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie
Odciski i Brodawki,
wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy.—Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: Winiarskiego, ulica Nowy-Świat Nr 62 i u Dzisiewskiego, ulica Senatorska Nr 16, jak również w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.

Cena pudełeczka z 2-ma flakonami po Rs. 1 i po kop. 60,—żądający z prowincji, na koszta przesyłki załączy kop. 20. к3778

WAŻNE
Dla pp. Kommissantów, Składników Węgla.

Do wynajęcia od św. Jana 1881 r. **Mieszkanie** na 1-m piętrze, złożone z 5-ciu pokoi, przedpokoju, sieni, kuchni, śpiżarki i wygódki. Przytem piwnica, komórka na węgle i góra do bielizny. Cena rs. 800 rocznie. Mieszkanie to położone jest o kilkadziesiąt kroków od stacji towarowej kolei Wiedeńskiej, przy ulicy Srebrnej pod Nr 10. Lokal ten może być użyty na biuro. к7561

Do sprzedania
Majątek Ziemski Bronowice,
rozległy **włók 19,** bez serwitutów, położony przy szosie, odległy od st. dr. żel. W.-W. **Rogów** wiorst **5,** od m. pow. **Brzeziny** wiorst **4,** od stacji **Koluszki 4.** Ziemia w połowie pszenna w drugiej żytnia. Obszerne łąki, wody rybne, młyn w czynszu, budynki dobre, obsiewy kompletne. — Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie u p. **Skurzewskiego, ulica Marszałkowska Nr 57.** Pośrednictwo osób trzecich nie wyłącza się. к8595

FBBRYKA GILZ
pod firmą
Ożarow & Comp.,
poleca Szanownej Publiczności **Gilzy** do maszynek, oraz do nasypywania — każdego formatu, z bibułki prawdziwie francuzkiej **«Abadie».**—Gilzy te w opakowaniu w pudełkach po 250 i 500 sztuk, nabywać można we **wszystkich** składach wyrobów tabacznych i dystrybucyjach.—Sprzedaż główna przy Fabryce **w Warszawie, ulica Bracka Nr 8.** — Obstalunki z prowincji w większych ilościach, wysyłają się z największą akuratnością.—Zwraca się uwagę Szan. Publiczności, że powyższa fabr. wyrabia gilzy tylko z francuzk. bibułki **«Abadie».** к-7550

!!! KUPUJĘ !!!
Drogocenne kamienie, Zegarki; Złoto i Srebro, tak na stopienie jakoteż i do użytku
HENRYK JUWILER,
59 Nowy-Świat 59, к-6567
oficyna lewa 1-sza sień, na 1-szem piętrze.

Administracja Hotelu Warszawskiego w Ciechocinku,

ma honor donieść Szanownej Publiczności odwiedzającej Ciechocinek podczas pory leczniczej, że w celu zamówienia i najmu stancji i mieszkań familijnych, umeblowanych z wszelkiemi wygodami i usługą, można się zgłaszać do P. Schoenberga, obecnie w Warszawie przy ulicy Karmelickiej pod Nrem 15 mieszkającego, a od 25 Kwietnia na miejscu w Hotelu znajdować się mającego. к—8288

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Апрѣля 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg n-ru 85. Sobota. Dnia 4 (16) kwietnia 1881 roku.

Proces o królobójstwo.

W dalszym ciągu śledztwa sądowego prowadzonego w dniu 28 marca, prezydujący co do planów, o których była mowa odniósł się z zapytaniem do podsądnej Perowskiej.

Zapytana nie przecząc, że plan obejmuje wyrażone ulice, utrzymuje, że kropki i kreski nie mają znaczenia i pochodzą ztąd, że planik rysowany był niedbale od ręki.

Helfmanówna nie przeczy, że plan znaleziony był w mieszkaniu jej ale wie o nim tyle tylko, że był przez kogoś przyniesiony na kilka dni przed 1-szym marca.

Rysakow zeznaje, że w dniu 1-ym marca Perowskaja dawała mu informacje według planiku naszkicowanego na kopercie i że kropki znajdujące się na nim nie mają żadnego znaczenia.

Podsądny daje także objaśnienia co do drugiego drukowanego planu całego miasta, który był własnością podsądnego.

Podsądny Żelabow powiada, że linie przeprowadzone na tym planie są zrobione przez niego ale znaczenia ich wyjaśnić sobie nie życzy.

Odczytano następnie list, w którym między innemi jest zdanie: „Potrzebną będzie kobieta żydówka do nieinteligentnej roli. Poproście odemnie Hesi, czy ona nie zechce wziąć się do tego.“

Żaden z podsądnych co do tej kartki i jej treści nie może dać żadnych objaśnień.

Następnie rozpoczyna się znowu badanie świadków.

Świadek Afanasiew, stróż domu nr 18 po 14 rocie Izmaiłowskiego pułku (nazwa ulicy P. R.), opowiada, że w tym domu mieszkały najprzód Wojnowa (Perowska) z Sipowiczową a potem kiedy ta ostatnia odjechała, ze Słatwińskim, który miał być jej bratem. Rzeczywiście zaś był to Żelabow, na którego świadek wskazuje.

Świadek nie zauważył aby u nich ktokolwiek bywał.

Świadek Afanasiewowa nic ważnego nie ma do powiedzenia.

Drugi stróż z tegoż samego domu, Pietuszkow, opowiada, że Wojnowa wyszła wraz z bratem z domu dnia 27-go, w piątek; w sobotę około godziny 2-ej świadek widział ją samą a w niedzielę, 1-go marca, jej nie było.

Na pytanie czy Perowska i Żelabow nie zechcą odpowiedzieć kto była Sipowicz, oboje dają odmowną odpowiedź.

Znowu następuje oglądanie przy pomocy ekspertów dowodów rzeczowych a między innemi kilku blaszanych pudełek od konfitur i cukru, w których znajdowały się resztki dynamitu.

Blaszanki te pochodzą z mieszkania Żelabowa i Perowskiej.

Ilość dynamitu jaka się mogła pomieścić w tych pudełkach oceniają eksperci na 60 funtów.

W toku objaśnień dawanych przez eksperta jenerała Fiedorowa co do czarnego dynamitu, podsądny Kibalczyc toczy z nim spór co do sposobu działania i natury tej odmiany dynamitu.

Po półgodzinnej przerwie posiedzenia sąd przystępuje znowu do badania świadków.

Świadek, rewirowy Szyrokow, opowiada, że kiedy się Wojnowa w dniu 27-ym lutego ukryła, komisarz polecił mu odszukać ją. Ponieważ rysopis poszukiwanej mało był znany, przeto szło to z trudnością dopóki świadek nie powziął wiadomości, że Wojnowa, to jest Perowska, kupowała mleczywo w pewnym sklepie, którego właścicielka znała ją dobrze. Z tą kobietą świadek jeździł po ludnych ulicach Petersburga i niespodzianie na Newskim Prospekcie spotkał Wojnowę. Zeskoczył z dorożki, podbiegł ku dorożce Perowskiej i wskoczywszy do środka pochwycił Perowską za ręce i tak ją dowiózł do policji. Przy niej znaleziono proklamacje podburzające i inne rzeczy. Aresztowana ofiarowała świadkowi rs. 30 za uwolnienie jej.

Świadek, włościanka Afanasiewa zeznaje, że w lokalu jej przy Nowej ulicy mieszkali Kobozew z żoną i że widywała u nich sturublowe papierki.

Świadek Samojłow, stróż domu hr. Mengdena, opowiada, że Kobozew zajął sklep w dniu 2 stycznia. W ostatnich czasach zaczęli podejrzewać Kobozewa, z powodu że go odwiedzali rozmaici ludzie, a w tej liczbie, jak się później okazało, Żelabow. W dniu 27 lutego u Kobozewa było trzech ludzi, jednym z nich był Żelabow, którego świadek dobrze poznaje.

Żelabow zwraca uwagę sądu na to, że świadek przy konfrontacji widział go w innem ubraniu, nie zaś w tem jakie miał mieć na sobie będąc u Kobozewa. Podsądny utrzymuje, że jeżeli kostjum człowieka odmienia, to on potrafi tak odmieniać fizjonomję i ruchy, że świadek na pewno by go nie poznał. Tak więc twierdzi konfrontacja nie odbyła się w należytych warunkach.

Dalej, nie przyznając aby zeznanie świadka miało dla niego wagę, Żelabow twierdzi, że w d. 27 lutego wcale u Kobozewa nie był.

Opowiada następnie, że dawniej jeszcze oglądał sklep w domu hr. Mengdena, że był przeciwny zakładaniu w tem miejscu miny, będąc za użyciem bomb i że przez cały czas, od grudnia do 28-go lutego, ani razu nie był we dnie u Kobozewa, gdyż unikał nawet przechodzenia przez ulicę Małą Sadową.

Zestawia następnie zeznania dwóch świadków, z których jeden mówi, iż wraz z Perowską wyszli ze swego mieszkania o kwadrans na piątą, a drugi miał go widzieć u Kobozewa o 4-ej

Rzeczywiście wyszli razem z domu po 4-ej, wsiedli do sanek i pojechali na Wielką Sadową; około Biblioteki publicznej pożegnali się ze sobą i spotkali się dopiero w sądzie.

Na Wielkiej Sadowej zauważył, że go ktoś śledzi, a mianowicie jeden z tych ludzi, którzy go aresztowali w mieszkaniu Trigoni, tak, że dla zatarcia śladu krążył długo a potem jeszcze widział się z kilkoma ludźmi zanim poszedł do Trigoni.

Tam, jak protokół wskazuje, był aresztowany o godzinie 7-ej.

Mimo tego opowiadania Żelabowa, świadek Samojłow jeszcze raz kategorycznie oświadcza, że widział podsądnego w sklepie Kobozewa.

Składają jeszcze potem zeznania świadkowie Ulianow, Peterson, Szmidt, Nowikow i rewirowy Dmitriew.

Ten ostatni opowiada, jak śledził jakiegoś młodego człowieka, który był w sklepie u Kobozewa i wsiadłszy w sanki pojechał w miasto. Od sankarza świadek dowiedział się, że nieznajomy wysiadł około Tarasowa pereułka. Mając podejrzenia co do Kobozewa, zdał raport komisarzowi i zaprononował czy nie możnaby zawezwać jakiego technika do zrobienia rewizji. Całą noc z piątku na sobotę świadek przebrany po cywilnemu śledził, czy kto nie przyjdzie do Kobozewa. W niedzielę, jak to było jego obowiązkiem zrewidował pusto stojące mieszkania. W poniedziałek rano od stróża dowiedział się, że Kobozew wrócił do domu pijany i spał nie zamknąwszy sklepu. We środę z tegoż samego źródła dowiedział się, że Kobozew w domu nie nocował, i że w sklepie dostrzegł ziemię i jakieś narzędzia o czem dał znać komisarzowi.

Świadek pokazuje na Michajłowa, jako na owego człowieka, którego śledził i który uciekł w sankach.

Podsądny Michajłow, zaprzecza aby kiedykolwiek był w sklepie Kobozewa i aby nawet wiedział o nim.

Podsądny Żelabow potwierdza oświadczenie Michajłowa i dodaje:

„Z zeznań świadka i znając osobę, która tam była w tym czasie, widzę, że świadek niedość się wpatrzył w tego człowieka. Z czasem zobaczycie na tej ławie oskarżonych tego, który rzeczywiście odwiedzał sklep Kobozewa. Teraz zaś proszę wziąć na uwagę moje zeznanie, że to nie był Tymoteusz Michajłow.“

Prokurator żąda wniesienia tego zeznania do protokułu.

Jeden ze świadków, stróż Samojłow opowiada, że Kobozew był pijany.

Podsądny Żelabow oświadcza, że tylko dla tego bada świadka co do tego, że prokurator zwraca na to uwagę a przypuszczać trzeba, iż działalność rewolucjonistów jest taka, że przetwarza ludzi i że rewolucjoniści, a szczególniej tacy jak Kobozew, nie oddają się pijaństwu: „Kobozew zupełnie nie pił“.

Swiadek, sankarz Gordiu, zeznaje, że około godziny 10 lub 11 jakiś młody człowiek najął go za rubla i kazał się wieźć do Wozniesieńskiego mostu. Potem zmienił projekt i obiecał mu 3 ruble chcąc jechać dalej. Nagle kazał stanąć przy Tarasowym zaułku, dał rs. 3 kop. 20 i wszedł w tę uliczkę. Kiedy sankarz powrócił na miejsce zkąd wyjechał, rewirowy go badał dokąd odwoził pasażera.

Na wezwanie prezydującego czy owego pasażera nie pozna pomiędzy podsądnemi, Gordiu wskazuje na Michajłowa, mówiąc, że ten jest podobny, tylko że brody nie miał; głos Michajłowa nie wydaje mu się podobnym do głosu owego młodego człowiewieka.

Swiadek Tieglew, komisarz, robi zeznania dotyczące Kobozewa i rewizji odbytej w jego sklepie. Podejrzenia świadka wzbudziło to, że handel Kobozewa szedł źle, a wzmogły się kiedy mu dano znać, że odwiedzają go różni młodzi ludzie. Kazał ich śledzić i nareszcie wyjednał rozkaz władzy odbycia pod pozorem wilgoci rewizji sklepu, ku czemu do pomocy mu był odkomenderowany jenerał Mrowiński. Temu opowiedział o swoich podejrzeniach i przystąpili do rewizji. W sklepie część ściany była zabita deskami, na co zwracał uwagę Kobozewa, mówiąc, że tym sposobem tamuje dostęp powietrza do murów.

Mniej więcej tejże samej treści było zeznanie świadka Lereplanda, pomocnika komisarza.

Swiadek, jenerał Mrowiński, także daje zeznanie dotyczące rewizji, odbytej pod pozorem, że do sąsiedniej sutereny przecieka wilgoć.

Wzdłuż jednej ze ścian stały pułki z serami a przestrzeń za niemi założona była deskami. Swiadek ręką próbował bocznych drewnianych ścian pułki. Były one mocno przytwierdzone. Następnie zeznawający umyślnie opierał się o futrynę okna ale i ta się nie ruszała.

Kobozew był niespokojny i zmięszany.

Swiadek Vander-Bergen, młodszy pomocnik komisarza, po zniknięciu Kobozewa był wraz z sędzią śledczym w sklepie i znalazł w dwóch pudłach piasek i sofę zapełnioną ziemią.

Obejrzano następnie dowody rzeczowe zabrane w sklepie Kobozewa i ściągnięto opinje biegłych co do przeprowadzonej miny i skutków jakie by eksplozja jej zrządziła.

Podsądny Kibalczyc przyjmuje udział w tej ekspertyzie i twierdzi, że skutki wybuchu byłyby znacznie mniejsze od tych, jakie przewidują eksperci i że bezwarunkowo nikt z osób na chodniku ulicy będących podczas eksplozji żadnego szwanku ponieść nie mógł.

Dalej świadkowie nie składają ważniejszych dla sprawy zeznań, poczem prezydujący oświadcza, iż śledztwo sądowe jest ukończone i że zawiesza posiedzenie do następnego dnia, 28 marca, do godziny 10 rano.

(*Praw. wiest.*)

Tygodnik Powszechny,

pismo illustrowane, wszelkim gałęziom, literatury, nauce, sztuce i polityce poświęcone,

Nr 15

zawiera:

Książę Roman Sanguszko.—Suum Cuique (wiersz) Edmunda Znatowicza.—W brew opinji. Powieść obyczajowa, przez Stanisława Grudzińskiego, Widoki Kamieńca podolskiego.—Kocham! przez Czesława.—Ze świata tonów, przez Jana Kleczyńskiego.—Ks. Michał Hórnik i Jan Smolar.—O trzęsieniu Zagrzebskiem i o trzęsieniach ziemi w ogólności III.—Ślady wieku kamiennego w pewnych zwyczajach i zabobonach, przez Jana Karłowicza. — Z prowincji. — Złote listki.—Rozmaitości (Rzeczy społeczne. —Literatura i nauka.—Nekrologja.). Kronika Polityczna. Bibljografja.—Odpowiedzi Redakcji. — Zadanie szachowe Nr 113.—Rebus N. 15.—**Ryciny:** Książę Roman Sanguszko. — Widoki Kamieńca Podolskiego.—Jan Smoler.—Ks. Michał Hórnik. — **Dodatek:** Podwójna śmierć. Powieść przez Maurycego Jokai'a. (Ark. 3). Na żądanie wysyła się Prospekt i Nr na okaz, bezpłatnie. —8536—D

ZARZĄD

DROGI ŻELAZNEJ

Nadwiślańskiej.

Na skutek podania p. Hersza Mazurek w Warszawie przy ulicy Podwale, pod Nrem 17 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 316 kop. 70, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa Kiew. Nr 5768, na które wystawiony w dniu 30 Marca r. b., przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy Nr 6714 zaginął, wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu, dowód uznanym zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. Herszowi Mazurek wypłaconą zostanie. 8848D

Potrzebną jest

PANNA,

do sprzedaży Wody Sodowej w Sklepie, z kaucją. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 19, w Fabryce wód Mineralnych do godziny 10 rano. —8824—D

Potrzebne są

PANNY,

do Krawieczczyzny, do bielizny i do nauki, do pani Kordeias.—Ulica Orla Nr 3. 8839D

D8823 **Osoba Młoda,**

kompletnie uzdolniona w krawieczczyznie i kroju, umiejąca rozmaite robótki ręczne, znająca się na gospodarstwie domowem, umiejąca bardzo ładnie czesać, lub do towarzystwa młodej osoby, poszukuje miejsca w zacnym domu. Adresa proszę składać w Kiosku obok Kopernika, pod lit. K. G.

Budowniczy Niemiecki, wysoce wykwalifikowany, obecnie będący w Wrocławiu, który już samodzielnie wykonywał większe budowle pod Moskwą, poszukuje miejsca, jako zarządzający robotami budowlanemi, lub tym podobnego. Oferty pod literami **C. 994**, uprasza nadsyłać do **Rudolfa Mosse w Wrocławiu.** —8845—D

Antoni Zakrzewski

Pozłotnik Ram i Fabrykant wyrobów Kościelnych, dla dogodności osób interesowanych przeniósł mieszkanie na Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 36. 8840D

P. Franciszek Wojszycki, nie jest u mnie oficjalistą i żadnych przez niego zapotrzebowań lub zobowiązań dotyczących browaru mego, lub jakich bądź innych nie czynię. O czem dla uchronienia niektórych osób od dalszych **strat**, zawiadamiam. — Ceglana Nr 2. — **Zygmunt Boenisch.** 8837D

Potrzebna jest na wieś

OSOBA,

w średnim wieku, porządna, dobrego prowadzenia, znająca się dokładnie na gospodarstwie kobiecem, oraz kuchni. — Wiadomość we Środę dnia 20 Kwietnia, w godzinach południowych w Hotelu Viktoria, Szwajcar wskaże. —8790—D

Do powiększenia hurtownego Interesu Handlowego, bardzo dobre dziś procentującego, potrzebnym jest

Wspólnik,

z dwoma tysiącami rubli srebrem, lub więcej i z współudziałem w zajęciu. O adres dowiedzieć się można w Kiosku, róg ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej. 8774D

Bereiter

uczący w krótkim czasie praktycznej jazdy, poszukuje miejsca.— Wiadomość w Składzie Węgla, ulica Pańska Nr 16. —8793—D

Bank Polski

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) Kwietnia r. b. i następnych, o godzinie 11 zrana, odbywać się będzie w Składach Bankowych, przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże Składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupnionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Przytem, Bank Polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do dnia 9 (21) Kwietnia r. b. włącznie.

Vice Prezes (podpisano) **A. Nagórny.**

D—7368 Naczelnik Kancelarji (podpisano) **A. Hertz.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Kwietnia r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę do Warszawy 100 kw sążni kostek kamiennych, z granitu Norwegskiego, do wybrukowania w r. 1881 ulic: Królewskiej i Mazowieckiej od rs. 45 za sążeń kw.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy do Warszawy 100 kw. sążni kostek kamiennych z granitu Norwegskiego, do wybrukowania w r. 1881 ulic: Królewskiej i Mazowieckiej, po rs. N. N. kop. N. N. za sążeń kw. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—8799—

Wodolecznica. **PRIESSNITZTHAL** **pod Mödlingem.**

30 minut od Wiednia.

Program zakładu zastrzega najściślejsze zastosowanie do indywidualnego usposobienia środków leczniczych jak

HYDROTERAPII, ELEKTROTERAPII i MASSAŻU,

ze szczególnem uwzględnieniem warunków dyetetycznych chorych.

Zapytania (w językach: francuzkim lub niemieckim) adresować należy do Zakładu, lub do **Wiednia, I, Wipplingerstrasse 20,**

do **Dra JÓZEFA WEISS,**

D—8478 Członka Wiedeńskiego fakultetu medyczne

Rządca Dóbr,

obeznany z najnowszą manipulacją wzorowych gospodarstw niemieckich, a także zarządzając samodzielnie większemi majątkami od lat kilku tu w kraju, obeznany z wszelkiemi stosunkami dotyczącemi rolnictwa krajowego posiadający szczególne powodzenie w plantacji buraków i usuwanie **służebności**, poszukuje stosownej posady od św. Wojciecha u b też św. Jana. Łaskawe ogłoszenia uprasza się adresować: Choiński, ulica Okopowa Nr 4, w Warszawie. D—7431—

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel** i **Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.—Ulica Chmielna Nr 6, **(wprost Bellevue).** D8770

Młoda Francuzka,

która kilka lat była przy dzieciach i udzielała lekcji francuzkiego języka, pragnie się umieścić na tych samych warunkach.—Wiadomość można powziąć każdego dnia, przy ulicy Chmielnej pod Nr 5 w bramie na prawo. D8729

Poszukuje się

CZŁOWIEKA w średnim wieku,

znającego języki: niemiecki i polski. — Wiadomość w litografii i drukarni W. Szaniawskiego, Tępacka Nr 9. D8700

D8853 Jest do ulokowania

12,000 rs.

na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie.—Oferty w Redakcji Kurjera K. S. B.

Karety:

jedna 4-o a druga 2-osobowa, w dobrym stanie, są do sprzedania w każdej chwili w Resursie Hotelu Europejskiego. Tamże **nawóz** do sprzedania, rocznie, poczynając od 1-go Maja r. b. D8792

Rs. 15,000

są do wypożyczenia na 1-szy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. — Adresa proszę składać w kiosku, obok Kopernika. D8795

Majątek Ziemski

trzy mile od m. Piotrkowa odległy, morgów 300, prętowych 500, bez służebności posiadający, do sprzedania za nader przystępną cenę.—Bliższe szczegóły u Rządcy domu Nr 8, przy ulicy Nowowiniarskiej. —8869—D

Nakładem Wydawnictwa

BERNARDA LESMANA,

opuściło prasę dziełko p. t.:

METODY i TEORJE

rozwiązania zadań geometrycznych, konstrukcyjnych, zastosowane do przeszło 400 zadań,

przez

D-ra Jul. Petersona,

przetłómaczył

Dr. K. HERTZ

naucz. szkół publicznych

Cena kop. 60. D-7791

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Do **Fabryki Kwiatów,** przy ulicy Leszno Nr 26, potrzebne są

PANNY

uzdatnione, (jedna do zwijania), podręczne i Dziewczynki do nauki przychodnie, lub ze wszystkiem. —8618—D

Rządca

lub Dzierżawca domu,

Urzędnik, mogący złożyć odpowiednią kaucję poszukuje obowiązku Rządcy domu. — Tamże żądaną jest Dzierżawa domu. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 13a, mieszk. 9. 7335D

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem są u Akuszerki, Nr 18 Leszno. D8752

Koniczyna!

Jest do sprzedania około czterech korcy Koniczyny czerwonej świeżej. — Wiadomość: ulica Twarda Nr 50, u Szwajcara. D8797

8864D

Rolety drewniane

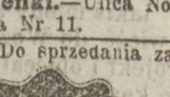
żaluzjowe,

udoskonalone o tyle, iż przewyższają swoją praktycznością wszelkie zagraniczne, wyrabiają się z kompletnem wykończeniem i pomalowaniem na jaki kto chce kolor, w Zakładzie Stolarskim Benedykta Popławskiego w Warszawie, przy ulicy Wołyńskiej Nr 22.

Pomieszczenie

przy rodzinie dla **Damy,** lub **młodej Panienki.**—Ulica Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. —8281—D

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę



Garnitur Mebli

brokatelą kryty, mało używany, oraz 2 Szafy rozbierane, Szafka do bielizny, Lustro, Stolik do kart, Kozetka, 6 Napoleonek i Szeslong skórą kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszkania Nr 1. 8865D

Dwie Maszyny:

jedna Wellera Wilsona, druga Howego, bardzo dobrze szyjące, do sprzedania. — Ulica Piękna Nr 29, mieszkania Nr 3. 8862D

Fortepian

do sprzedania za Rs. 270, Kralla, drugi za Rs. 70, lub do wynajęcia za Rs. 2 miesięcznie.—Hoża Nr 10, sień 2-ga Nr 18. D8782



Ładna KLACZ,

siwa, młoda i rosła, na sprzedaż.—Nowy-Świat Nr 57, stangret Kamiński wskaże. D8850

Jest do sprzedania

BUHAJ,

trzy lata mający, zdatny do rozpłodu.—Wiadomość na Pradze naprzeciw kościoła. Nr domu 68, u Właściciela. D8833

MIŁOŚNIKOM

pięknych i bujnych kwiatów!

poleca się: **Mączkę pożywną** (mierzwa) nie wielka ilość której dodana do ziemi ogrodniczej, sprawia zadziwiające skutki; kwiaty nie cierpiąc nic od tego środka, usuwającego tylko wszelkie szkodliwe wpływy, przybierają właściwą zdrową barwę, okrywając się wcześniej niż zwykle bujnym i pysznym kwiatem.

Puszka mączki wraz z opisem użycia, kosztuje rs. 2,

wyłącznie nabyć można

w Zakładzie Optyczno-Chirurgicznym

pod firmą:

Erlich i Wittig,

przy ulicy **Nowy-Świat Nr 59, w Warszawie, w domu gdzie fotografja Brandla.** D-8283

Zakład odpadkowy,

Bednarska Nr 15, mieszk. 8,

Skupuje na pudy lub funty: **Papier** stary, obcinki, odpadki, kawałki papieru i tektury: **Szmaty** rozmaite, **Żelazo** i inne **Metale, Skór** kawałki, zrzynki i stare obówie i **Szkło** białe. D6380

DO SKŁADU D-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren.



Ktoby miał do zbycia

Pinczerki i inne

maleńkie Pieski, raczy zostawić adres w Kiosku, przy ulicy Senatorskiej, vis-á-vis Miodowej. —8871—D

!!! Kupuję !!!

Złoto, Srebro i drogie Kamienie, oraz **Kwity Lombardowe.** Kto **ma** do sprzedania niech się zgłosi pod Nr 8, przy ulicy Walców, 2 piętro, mieszkania Nr 7. 8854D

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE: najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowemi walcami. — **Główne tychże zalety: Bielizna nie drze się,** jak przy wykręcaniu rękoma, **wysecha prędko, oszczędność na czasie i na siłach roboczych,** na składzie **walce** angielskie do wyżymaczek.—Reperacje uskutecznia się w ciągu 2-ch dni. — Ceny Niskie.—

W KANTORZE

Ignacego Gantzwohl,

ulica Leszno Nr 12, FILJA Królewska Nr 41, drugi dom od Granicznej. — PP. handlującym odstępuje się rabat. D—6354

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,
otrzymała na skład główny: d7665

Dla Zagrzebian. Album koła literackiego we Lwowie. Lwów. Rs. 1 kop. 20.

Dogiel, prof. Jan, Nowe badania nad innewracją serca. Z 3 tablicami, Kraków, Rs. 1 kop. 20.

Eurypides, Bachantki czyli Pentej. Tragedja przedstawiona po śmierci Eurypidesa. Przekład Węclewskiego, Poznań, kop. 50.

— Fenicjanki. Tragedja napisana w roku 408 przed Chr. Przekład Z. Węclewskiego. Poznań kop. 50.

— Hekabe. Tragedja napisana w r. 425 przed Chr. Przekład Z. Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Medea. Tragedja przedstawiona w roku 431 przed Chr. Przekład Węclewskiego. Poznań, kop. 50.

— Tragedje. Przekład Węclewskiego. T. I. obejmuje: Alcestys, Andromache, Bachantki, Fenicjanki, Hekabe, Medea, Poznań. Rs. 3.

Flamm F., Rzecz o wekslach i czekach, ze skorowidzem encyklopedycznym międzynarodowym. Cz. 1. O wekslach i czekach. Zeszyt I, z opł. za ostatni. Rs. 1 kop. 20.

Łukowski Stanisł. Wojc., O różnych metodach leczenia. Według prof. dra Karola Ernesta Bock'a kop. 50.

Majewski Erazm, Potop biblijny i perjodyczne potopy ziemi, kop. 60.

Marrené Walerja, Przesądy w wychowaniu. Studjum pedagogiczne. Wilno, Rs. 1 kop. 80.

Mrówka Janek, Pogadanki w karczmie, kop. $7\frac{1}{2}$.

Okolski, Dr Pr. Antoni, Wykład prawa administracyjnego, oraz prawa administracyjnego, obowiązującego w Królestwie Polskiem. T. I Rs. 4

Ossowski Godfryd, Mappa geologiczna Wołynia, wykonana podług badań z lat 1860—1874, Paryż. Rs. 8.

Paryż po zmierzchu czyli nocne życi paryskie. Przełożył z angielskiego oryginału T. Nowosielski, kop. 50.

Pawiński Adolf, Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego. (Źródła dziejowe T. VIII) Rs. 3.

Pisarze dziejów polskich. T. V, zawiera Archiwum komjsji historycznej, Tom II. Kraków, Rs. 3 kop. 30.

Rozprawy i sprawozdania z posiedzeń wydziału filologicznego Akademji umiejętności. Tom VIII. Kraków Rs. 2 kop. 60.

Słupski Zygm., Sprytny podlotek. Obrazek sceniczny w 1 akcie, kop. 20.

Sprawozdanie z komisjı językowej, Akademja Umiejetności. Tom I, Kraków, Rs. 3.

Spiechalski O. Mikołaj, Wit i Korynna Powieść z czasów Dyoklecjana. — Napisał po włosku O. M. S. Poznań, kop. 50.

Stiche dr Czesł., Davos am Platz i inne znaczniejsze stacje klimatyczne Szwajcarji, ze względu na leczenie chorób płucnych pod wpływem górskiego klimatu. Z 3-ma rycinami kop. 75.

Wisemann, Kardynał, Lampa w Przybytku Pańskim. Przekład Juljana Horain Wilno, kop. 30.

Wiśniewska Józefa, O oszczędności i gospodarności kobiety. Konin. kop. 45.

Żychliński Teodor, Złota księga szlachty polskiej. Rocznik III, Poznań rs. 4.

Nuty:

Grimm Józef, Teoretyczno-praktyczna szkoła na organy, oraz podręcznik zupełny dla organistów, zawierający Nieszpory, Hymny i Responsorje najbardziej używane it. p., z dodaniem śpiewnika pieśni nabożnych, Rs. 2 kop. 50.

Kulesza Franciszek, op. 4. O salutaris Hostia. Duet na 2 soprany lub sopran i tenor z towarzyszeniem organu. — Wilno, kop. 40.

Nakładem Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,

wyszły:

POEZJE MARJI KONOPNICKIEJ.

Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 80.

KORONIARZ W GALICJI
CZYLI POWAGI POWIATOWE.—SZKICE SPOŁECZNE
Jana Lama.
WYDANIE TRZECIE.
Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 40.

WIELKI ŚWIAT CAPOWIC.
POWIEŚĆ SPÓŁCZESNA
Jana Lama.
WYDANIE TRZECIE.
Cena rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 40.

MAPPA KRÓLESTWA POLSKIEGO
ułożona przez
MARCELLEGO GOTZ.
Wydanie nowe, poprawione.
Cena kop. 50,
naklejona na płótnie, w ozdobnej okładce rs. 1 kop. 20.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—8350

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na budowę nowego parkanu sztachetowego i ustawienia starego parkanu, obalonego przez burzę w parku Aleksandrowskim, od summy anszlagowej rs. 514 kop. 90.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60. Podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 52 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy nowego parkanu sztachetowego i ustawienia starego parkanu, obalonego przez burzę w parku Aleksandrowskim, za summę rs. NN. kop. NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 52 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—8215

NOWE DZIEŁA
otrzymane przez
Księgarnię, Skład Nut i Fortepianów
Gebethnera i Wolffa
W WARSZAWIE:

Balzac Honorjusz. Komedja ludzka. (Eugenja Grandet. Gabinet starożytności). Przekład Marji Trzcińskiej. Rs. 1.

Borkowski, Jerzy Sewer hr Dunin. Rocznik szlachty polskiej. T. I, Lwów, w oprawie Rs. 4.

Collins, Wilkie. Siła przeznaczenia. Powieść, tłom. z angielskiego, 3 tomy Rs. 3.

Encyklopedja handlowa, podręczna, wydana staraniem Red. Gazety handlowej, Rs. 3.

Fabiani Ks. Kaz., Misja apostolska Cz. II, wyd. 3-cie, Kraków, Rs 1 kop. 35.

Grajnert Józef, Powiastki historyczne dla młodzieży i ludu naszego. Książeczka 2, kop. 10.

Gustawicz Bronisł, Wycieczka w Czorsztyńskie Rs. 1.

Hagada, czyli obrzadki religijne Izraelitów na dwa pierwsze wieczory Paschy, z przekładem polskim, dokonanym przez Fabjana Straucha kop. 50.

Heyse Paweł. Wybór pism. (Sabinki. — Samotnia. — Odrodzenie. — Annina.— Wdówka z Pizy. — Węgierska hrabina. — Męczennik wyobraźni — Dziecię wieszczek). Rs. 1.

Hirschberg dr Aleks., O dyplomacji w Polsce za Zygmunta I, Lwow, k. 20.

J... dr Antoni, Nowe opowiadania historyczne, Cz. II. (Porwanie króla. — Niedoszłe legjony), Lwów, kop. 90.

Jankowski Edmund. Kwiaty naszych ogrodów. Drugie przejrzane, poprawione i dopełnione wydanie z 355 figurami rs. 3 kop. 60.

Jezierski Michał. Pani podkomorzyna. Opowiadanie historyczne z czasów Jana Kazimierza; kop. 75.

Juskevic Antán, Lietúviskos dajnos użrasytos, Kazań—Rs. 3.

— Svotbine réda velunyciu lietúvin, Kazań rs. 1.

Klaczko Jul., Wieczory florentyńskie (Causeries florentines) Rs. 1. kop. 20.

Kuczewski Stanisł., Helena. Poemat na tle krymskiem. Lwów, Rs. 1 kop. 20.

Kuliczkowski Adam, Rys dziejów literatury polskiej na podstawie badań najnowszych pracowników, do użytku szkolnego i podręcznego. Wyd. 2-gie, poprawione i uzupełn. Lwów, rs. 2 kop. 40.

Liguori, św. Alfons, Męki Pańskiej prosty wykład, według opisu świętych Ewangelistów z przydaniem krótkich modlitw. Kraków, kop. 15.

— Uwagi nad tajemnicami męki Pana naszego Jezusa Chrystusa. Tłom. O. Prokopa. Kraków, kop. 30.

Lukas Stanisł., Rozbiór Podługoszowej części kroniki Bernarda Wapowskiego. Lwów, Rs. 3.

Łomnicki A. M., Mineralogja i geologja dla klas wyższych szkół średnich. Lwów, Rs. 1 kop. 35.

Małecki Antoni, Juljusz Słowacki, jego życie i dzieła w stosunku do współczesnej epoki. Wyd. 2-gie, poprawione i pomnożone; 3 tomy. Lwów, Rs. 4 kop. 50, w ozdobn. opr. rs. 6.

Matusiak Szymon, Nasze kwiaty polne. Kraków, kop. 25.

Myśli pobożne, wyjęte z księgi natury. Naśladowanie z francuskiego przez J. N. kop. 50.

K. (arnasiewicz) Ks. A., Nauki dla młodzieży szkół niższych gimnazjal. Cz. I., na okres Bożego Narodzenia i święta N. M. Panny. Kraków, kop. 50.

Niemojowski Ludw., Marysia Ochocianka. Obrazek ludowy, kop. 6.

Nordenskjölda podróże w okolicach biegunowych. Kraków, kop. 65.

Ollendorff, Gramatyka francuzka. Trzecie poprawione wydanie, opracowane i przerobione przez Stefanję Wakslerową. Lwów 1880, z kluczem Rs. 2 kop. 25.

Orlecki Dr Kajetan, Sprawa owładnięcia i użycia wód lądowych, jej wpływ na przemysł rolniczy. Kraków, Rs. 1.

Pasjanse czyli zabawy w karty tak dla pojedyńczych osób jak i dla towarzystwa, z rycinami. Kraków, kop. 85, w ozdobnej oprawie Rs. 1 kop. 35.

Pawłowski ks. Aleks., Św. Kunegunda i siostry jej b. Helena i b. Małgorzata, Kraków, kop. 75.

Podoski, Leon Kalm, Nasze szlacheckie sądy polubowne · Wincenty Pol i P. Spasowicz. Lwów, kop. 50.

Podręcznik prakt., do obliczania procentów; z dodaniem tablicy procentowej. Opracował A. N., Lwów, kop. $67\frac{1}{2}$.

Prevost, Manon Lescaut, kop. 36.

Reussner, Plato v., Najlepsza metoda języka niemieckiego. Zeszyt 3, kurs wyższy kop. 60.

Röhring Arnold, Sadownictwo. Z 54 figurami i jedną tablicą litografow. Lwów, kop. 65.

Samolewicz, Dr Zygm., Przykłady do tłomaczenia z języka łacińskiego na język polski i z polskiego na łaciński. Cz. I na 1 klasę kop. 90.
Cz. II na drugą klasę Rs. 1.

Schwartz Z. M., Praca uszlachetnia. Powieść z życia rzeczywistego. Przełożył ze szwedzkiego Sulicki. Lwów, Rs. 1 kop. 80.

Schweiger-Lerchenfeld, Życie kobiet na ziemi. Zeszyt I z przedpłatą na dwa ostatnie, kop. 90.

Słupski Zygm., Sprytny podlotek. Obrazek sceniczny w 1 akcie, kop. 20.

Siedlecki Ks. J., Spiewniczek zawierający pieśni kościelne z melodjami dla użytku młodzieży szkolnej. Wyd. 3-cie, Kraków, kop. 30.

Syrokomla Wł., Jan Dęboróg, wyd. 7-me. Lwów, kop. 20.

— Szkolne czasy. Nowe opowiadanie Jana Dęboroga. Lwów, kop. 20.

— Wielki czwartek. Obrazek wieskowy. Lwów, kop. 20.

— Zgon Acerna. Chwila z XVII wieku. Lwów, kop. 20.

Szymanowski Wacł., Ostatnia próba. Obrazek dramatyczny w 1 akcie, k. 50,

Ustawa karna, powszechna, austryjacka z d. 27 maja 1852 r. 2 części z dodatkiem. Kraków, w oprawie płóciennej Rs. 5.

Ustawa sądowa (Kodeks procedury cywilnej) dla Galicji Zachodniej, w nowym przekładzie. Kraków, Rs. 3.

W pogoni za koroną. Powieść pierwsza: Na dworze Padyszacha (z pierwszej połowy XVIII w), kop. 75.

Wzory domowego przemysłu, Hafty włościan na Rusi. Ser. II Lwów, Rs. 5 kop. 40.

Zbiór rozporządzeń policyjnych dotyczących właścicieli posesyj i mieszkańców m. Warszawy, kop. 60.

Zoeller ks. Karol, Główne prawdy wychowania, z najlepszych dzieł pedagogicznych zebrane. Brody, kop. 60.

Zorjan, Romans z aktorką. Powieść. Lwów. kop. 90.

NUTY:

Kania Am., Dola. Śpiew. Słowa W. Syrokomli, kop. 15.

Koman Henri, op. 30. Nocturne pour piano kop. 30.

Liebich Em., Kurancik na fortepian k. 30.

Madejski Marcelli, Pieśni polskie z tow. fortepianu, Lwów.
Nr 1. Rywalki. Słowa M. B. Antoniewicza, kop. 35.
Nr 2. Tęsknota. Słowa H. Jabłońskiego, kop. 45.
Nr 3. Dumka. Słowa H. Jabłońskiego, kop. 45.

— op. 20. Złudzenie. Słowa Jana Zacharjasiewicza. Lwów, kop. 45.

Ryszczewski Z., Fanfary włoskie, kontredanse na fortepian, kop. 30.

Sidorowicz Ant., op. 7, Na kwiatach śni Czarnobrewa. Śpiew z towarzysz. fortep., słowa St. Tarnowskiego. Lwów kop. 50,

— op. 9. W dal, ach w dal! Spiewka dramatyczna z towarz. fortep. Słowa Burns'a.. Lwów kop. 50.

Studziński K., Początki śpiewu. Wprawy rytmiczne na podstawie gammy. Tenor lub sopran kop. 30, Bas kop. 30.

Wroński Adam, Marsz żałobny poświęcony cieniom ś. p. Andrzeja Rydzowskiego, Kraków, kop. 25.

— Mazury Krakowskie. Kraków, kop. 50.

Zawadzki M., op. 339, Danses Ukraïniennes (Czabaraszki) Série: I. II. III. IV. po rs. 1 kop. 50. D—7666—

Fabryka i Skład Mebli
JÓZEFA WODCZYŃSKIEGO.

Posiada zapas wszelkiego rodzaju **MEBLI** własnego wyrobu, oraz **Meble gięte** po cenach fabrycznych.

Nowo-Senatorska Nr 5, obok Hotelu Rzymskiego. D—8060



Skład Wyrobów Metalowyah, Żelazno-Galanteryjnych
ALFREDA ORTHWEIN,
ulica Czysta Nr 6.

Poleca Szanownej Publiczności w najlepszym gatunku i doborze **Kołyski i Łóżka** żelazne, **Umywalnie, Sitzbady. Waterclousety,** wyroby nożownicze, oraz naczynia kuchenne.—Panom handlującym odstępuje się rabat. D—4511

FABRYKA sztucznych KAMIENI

K. Filtzer, pod kierunkiem **F. Kletschkego, Grzybowska** Nr **19** w Warszawie.

Mam honor zawiadomić pp. **Budowniczych i Właścicieli domów,** iż przysposobiłem kamienie na **Posadzki** w różnych kolorach i deseniach, jakoteż: **Parapety, Trepy, Pomniki, Żłoby,** oraz **Moździerze** do tarcia migdałów i t. p. D8540

Jest do sprzedania

CYTRA

z 5-ma mechanizmami, zupełnie nowa, z dużym zapasem strun, nut i szkoła Dara. Cena bardzo przystępna. — Wiadomość w Dystrybucji pod Turkiem, przy ulicy Nowy-Świt Nr 48 nowy. D8332



Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE ORZECHOWE,

bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuzki, para Łóżek, Szeslong skórą kryty, Biuro o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół jadalny z krzesłami i regulator.—Ulica Twarda wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo, mieszkania Nr 26. D8498

„Wanda“.

Kantor najmu karet i powozów przeniesiony został z pod 51 Nr pod Nr **23 na Nowy-Swiat.** Karety, Konie i Liberja elegancka, z czem się polecam względom Szan. Panom i Paniom. D8548

Do sprzedania:

koniczyny czerwonej korcy **12** po rs. **40, koniczyny szwedzkiej** korcy **2** po rs. **50** za korzec, **z gwarancją bez kanianki, sprzedaż może być częściowa, para koni** bardzo silnych, 6 i 10 lat mających, z uprzężą, oraz **trzy wozy** do wożenia ciężarów.—Wiadomość: Przejazd Nr 5. D8383

Jest do sprzedania

Dubeltówka

Safochi, pas, dwie torby, maszynka do robienia ładunków, główka wilka i sarny, za rs. 75.—Ulica Zakroczymska Nr 15, od godziny 12 do 6. —8741—D



Najtańsze Meble i MATERACE

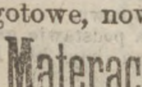
w zakładzie L. Brenert, Zielna Nr 11, po rs. 110 garnitury mebli, gustownie kryte, szeslągi, kozety, Łóżka, Szafy i t. p. D8316

Ogród owocowy

wraz z ziemią do wydzierżawienia.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 35, u właściciela. D8401

Piekarnia

z dużym piecem i 2-ma pokojami na mieszkanie, od lat 20 egzystująca, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Pradze, przy ulicy Wołowej pod Nr 248. D8351



MEBLE

gotowe, nowe i używane, oraz

Materace i Sienniki,

W MAGAZYNIE

Piechowskiego i S-ki,

Długa Nr 19, piętro 1-sze.

D—1951—

Najtańsze Kwiaty!

Girlandy od kop. 45 do rs. 15; Bukiety od kop. 25 do rs. 10. Kwiaty dżetowe, ślubne, oraz garnitury balowe po niesłychanie nizkich cenach. Fabryka Kwiatów T. Górskiego. — Ulica Żabia Nr 4, dom hr. Zamojskiego na parterze w oficynie. —7843—D



Fabrykant wyrobów hydraulicznych, a głównie cementu, kończący nauki w tej gałęzi teoretycznie i praktycznie za granicą, obowiązuje się wynaleźć w kraju, tuż przy kolei żelaznej materjały cymentowe—dokonać z nich analiz i syntez, porobić próby małe i wielkie, przygotować i przedstawić plany budowli, pieców i fabryki.

Zbudowana podług najnowszego systemu francuzkiego fabryka cymentowa, wydawać będzie dziennie około 500 centnarów cymentu, a koszta jej wraz z poszukiwaniem i próbami nie przeniosą rs. 12000, z tej summy winno być użyte 1000 rs. na poszukiwania analizy, syntezy i próby małe, zaś 1000 na próby wielkie, które winny pokryć koszta powyższe.

Po wypróbowaniu tych materjałów i złożeniu okazów z tychże gotowego już produktu, gdy takowy okaże się dobrym wszechstronnie, 10,000 rubli potrzebne do zbudowania pieców i innych potrzebnych apparatów, jako to: młynów, gniotaczy i t. p.

Projekt szczegółowy wzmiankowanej fabryki na każde żądanie interesantów będzie przedstawiony.

Powiększanie fabryki o własnych jej siłach dokonywać się winno w stosunku zamówień i potrzeb własnych.

Podpisany Fabrykant mieszka pod Nr 19 ulica Bracka, Lewandowski skład herbaty.
D8285 **Karol Kalisz.**

Zupełna WYPRZEDAŻ

owarów norymberskich, łokciowych, koronek, firanek, wstążek, haftów, chustek różnego rodzaju, halek, kortów letnich, **Krawatów** męzkich w znacznym wyborze, oraz

Obić Papierowych,

wszystko po cenach najprzystępniejszych, w Magazynie A. Rembier. Nowy-Swiat Nr 21. Tamże jest do odstąpienia **Sklep** z urządzeniem i towarem, lub bez towaru. D7548

Warsztaty duże i mniejsze

oraz **Kuźnia** dla kowala lub mechanika, oraz stajnie i wozownie i różne mieszkania, do wynajęcia.—Sienna Nr 56/1147T, pierwszy dom od parkanu Żelaznej ulicy. D8201

Do sprzedania:

stołowe srebro na 6 osób, dwa złote zegarki z dewizką, pierścień męzki ozdobny z rautami, 2 pary kolczyków, jedne z brylantami. Nowolipie Nr 20, mieszkania Nr 17, w 2-em podwórzu. D8565



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny wybór mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach nizkich i są także 2 Garnitury używane.
D7298 **A. MURSZTYN.**

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane. **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek i 2 Dolmany.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem. wprost bramy na dole. D7033

Z powodu wyjazdu do sprzedania

Pianino

za rs. 275.—Włodzimierska Nr 12, mieszkania Nr 4. D8578

Z powodu wyjazdu do sprzedania

OGIER,

czystej rassy arabskiej, za rs. 500. — Aleja Ujazdowska, sztab 5 korpusu. D8577

Od dnia 1 Lipca potrzeba jest dwóch

Ekonomów,

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 13. 8526D

Bardzo tanio sprzedaje się:

łóżka mahoniowe i żelazne, fuzja „Magazynka“, szafa kuchenna, parawany, gzymsy do okien, różne kuchenne porządki. wózek dla dzieci i umywalka.—Leszno Nr 54, mieszkania Nr 3. 8554 D

Do wydzierżawienia

od Ś-go Jana r. b. **Majątek** około 30 włók pszennej gleby, z wyższą kulturą i oddawna zaprowadzonym płodozmianem, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem. — Bliższa wiadomość u zarządzającego domem Nr 13 przy ulicy Brackiej. D8575

Potrzebną jest

Prasowaczka.

Ulica Gęsia Nr 2, w Hotelu Petersburskim, wiadomość u p. Rozenbluma. —8735—D

MAGAZYN FRYZJERSKI PERFUMERJI I GALANTERJI
ROMANA PIETRUSIŃSKIEGO,
Świętokrzyska Nr 2, róg Nowego-Swiatu.

Poleca Szanownym Paniom **wyroby z włosów** w wielkim wyborze a mianowicie: **Warkocze** w różnych kolorach i długościach od rs. 2 kop. 50, **4 Loki** od rs. 2, **krauzowane** od rs. 3.

Na sezon obecny Magazyn mój przysposobił **Nowe koafiury** od rz. 4, bardzo praktyczne, zastosowane do każdej toalety i odznaczające się tem, że są lekkie, nie sprawiają bólu głowy jak to ma miejsce przy wielu innych włosach przypinanych, zwłaszcza letnią porą—a przytem nie potrzebują umiejętnego czesania. (Koafiura ta kosztuje w Paryżu 16 franków).

Magazyn mój przyjmuje także **wszelkie przeróbki,** uskutecznia **wymianę na gotową robotę i w ogóle wszystko to, co wchodzi w zakres fachu fryzjerskiego wykonywa gustownie, dokładnie i jaknajspieszniej,** o czem Szanowne Panie raczą się przekonać w moim zakładzie, który polecam łaskawym względom Szanownych Pań. D—7222

Z poważaniem **ROMAN.**

DOBRA ZIEMSKIE

położone w Gub. Kieleckiej pow. Stopnickim, odległe od szosy Kielecko-Pinczowskiej wiorst 3, zakładu kąpielowego Buska wiorst 3, komory granicznej nad Wisłą Nowe-Miasto wiorst 2, przestrzeni włók 20 **bez serwitutów,** w tym łąk mórg 60, zagajnika młodego 20, pastwiska 9, resztę grunt orny, w połowie pszenny, a w połowie 1-ej żytni, z której 23 morgi wydrenowane, z inwentarzem żywym i martwym, w bardzo dobrym stanie, budynkami wzorowemi, domem mieszkalnym bardzo wygodnym, murowanym, do sprzedania za cenę umiarkowaną w każdym czasie. Towarzystwa nieumorzonego rs. 8000, długów prywatnych niema. Wiadomość **w Biurze Juljusza Walewskiego Adwokata przysięgłego, Warszawa, ulica Włodzimierska Nr 11.** D—6200

Zakład Fryzjerski W. Habrowskiego,

egzystujący od lat 20, przy ulicy Marszałkowsk. Nr 71, przeniesiony został do oficyny tego domu, o czem mam honor donieść Szanownej Publiczności, polecając się nadal łaskawym względom. Nadmieniając, że PP., życząc sobie być przezemnie samego obsłużeni, mogą mnie zastać od godz 10 rano aż do 5 po południu. — **Salon do strzyżenia, fryzowania i golenia.** PP. uczniowie klas niższych płacą za strzyżenie kop. 7½.
8645D **W. Habrowski.**

STARĄ LITEWKĘ

kilkudziesięcioletnią,—od rs. 5 do 10 otrzymał w komis
SKŁAD WIN i DELIKATESÓW

A. Stępkowskiego,

D6278 **WIERZBOWA Nr 5.**



Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, 4 szprejcach, z blatem metalowym i ładnym głosem, jest do sprzedania. Mazowiecka Nr 11, mieszk. 21. D8571

Są do sprzedania pod korzystnemi warunkami

DWA DOMY

murowane, w środku miasta, w szacunku jeden około **50,000** a drugi **22,000.**— Wiadomość **w Kantorze Komisowym Józefa Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście.** D7966

D8365 **Bardzo tanio!** Do sprzedania różne



Meble i Lustra mało używane.

Marszałkowska Nr 48. w bramie na 1 piętrze.



Koń rasowy

młody, kasztan, zdatny pod wierzch i do karety, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. — Wiadomość u stangreta, przy ulicy Miodowej pod Nr 10. D8534

Cukiernia, Restauracja, Handel win i Zajazd

do sprzedania, bardzo dobrze funkcjonująca, w każdym czasie, w mieście powiatowem.— Bliższą wiadomość powziąć można w dystrybucji pod Nrem 11 Miodowa, lub w mieście Szczuczynie gub. Łomżyńskiej u P. Szymańskiego. D8440

D8422 Do sprzedania

DOM

z placem frontowym, o 7-miu oknach, w szacunku 22,500 rs. Dochód roczny około 20,000 rs. Mogą być przyjęto sumy hypoteczne dobrze lokowane, lub zamiana na folwark. — Wiadomość między godz. 5 a 7 po połupniu, przy ulicy Podwal pod Nr 26 domu, mieszkania 8, u adwokata Domenskiego.

Do sprzedania:

2 Garnitury Mebli: jeden rzeźbiony, drugi gładki; Fortepian mało używany i do pisania orzechowy stół. — Ulica Hoża Nr 18, mieszkania Nr 6. D8552

55 Opasów.

W dobrach Cieksyn, 4 wiorst od stacji Nasielsk kolei Nadwiślańskiej, jest 55 sztuk tuczonego bydła do sprzedania. D8555

Posiadając odpowiednie do tego uzdolnienie, podejmuję się **urządzania i utrzymania w porządku**

OGRÓDKÓW

miejskich, oraz cięcia drzew karłowych, prowadzenia wina i t. p.—Mogę również obejmować w nadzór ogrody na prowincji. — Adresy proszę zostawiać u szwagra mojego, inspektora szk. ogrod. Nowogrodzka 36. D—6034

Bohdan Zaleski.
b. ogrodnik ogr. pomol. Warszawskiego.

Zaraz do sprzedania średniej wielkości bardzo ładny

MAJĄTEK,

w pszennej ziemi, z ładnym dworem, obsiewem zupełnem, inwentarzami żywemi i martwemi, w odległości mil 5 od Warszawy, do kupna potrzeba gotowizny co najmniej 40,000 rs., w **Biurze komissowym kancjonowanem** pośrednictwa i zleceń b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa Nr 3. Żądanym jest tam także zaraz **Rządca dóbr** z kaucją do 4,000 rs. i pewną rekomendacją. D8331

Do sprzedania:

na średni wzrost, szczupłą osobę, za pół ceny kosztu, garnitur szary z angielskiego kortu za rs. 12, sak-palto nowe, najświeższego fasonu rs. 12, spodnie rs. 3, tużurek rs. 5, żakiet angielski rs. 3, kapelusz rs. 2, frak rs. 8, kamasze rs. 2. Kozia Nr 42, vis-à-vis Miodowej, w dystrybucji. D8385

D8270 Poszukuje się 300,000 sztuk

Podkładów dębowych,

różnych rozmiarów. Reflektujący na dostawę tak całej ilości, jak i w mniejszych partjach, raczą się odnosić dla bliższego porozumienia się do Tytusa Poświk, Nowolipie Nr 3.

Poszukuje się

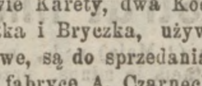
Domu w m. Lublinie,

w zamian na **Dom w Warszawie,** lub **za gotówkę.** —Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6, Krakowskie-Przedmieście.** 8405D

Nowy-Świat Nr 66. Wejście od Ordynackiej ulicy, 1-sza brama.

Zakład ubiorów żałobnych i kościelnych

założony najpierwszy od wielu lat, poleca się względom Szanownej Publiczności, Zalecając ceny przystępne. Suknie pośmiertne od 2 rs. Kapy na poduszki od 2 rs. itd. 8042D



LANDO,

dwie Karety, dwa Kocze, dwa Faetony, Prelotka i Bryczka, używane i małe Faetoniki nowe, są do sprzedania. — Ulica Orla Nr 10, w fabryce A. Czarneckiego. D7352

W mieście Węgrowie sprzedaję jedną z najlepszych

POSESJI

z ogrodem fruktowym i warzywnym, 3 morgi, życie dogodne, lasy, kąpiele są blizko. Cena nizka. Komunikacja z Warszawą codzień. Szczegóły w cukierni Bott i Kloten, Krakowskie-Przedmieście. D5725

8301D

Od rs. 3,000 do 6,000

potrzebna jest Pożyczka, bezpieczeństwo hypoteczne na dwóch hypotekach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość w Kantorze Loterji p. Silnickiej, ulica Marszałkowska Nr 56, (obok Hotelu Maringa).

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



JOHN HERALD. Wynalazca mydeł Mamontowego i Egipskiego, sposobem zgęszczenia tłuszczu roślinami.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW.

Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancja od szkodliwego w plywu chłodów upałów i kurzu.

MYDŁO Angielskie Mamontowe.

Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela, upiększa twarz, udelikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji, wstrzymuje wypadanie włosów i nadaje im bystry porost.

Skład w Warszawie, perfumerja à la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel Angielski w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego. D—1190

WODA KOLOŃSKA.

Wiele o tem mówią i utrzymują na pewne, jakoby ta lub owa firma **«Farina»** była istotnie prawdziwą. W obec tych zdań i zapewnień zaręczam, że jedynie prawdziwa Woda Kolońska wyrabianą jest przez **Johann Maria Farina gegenüber dem Jülichs Platz w Kolonji.**

Flaszki noszą na sobie białe etykiety z napisem:

„JOHANN MARIA FARINA"

gegenüber dem Jülichs Platz.

na co zwracać należy uwagę przy kupnie.

Firma ta posiada zresztą 57 patentów. Woda wyrabiana przez nią *była, jest i będzie* po wszystkie czasy uważana za najlepszą. Odświeża ona i orzeźwia, nie perfumując za nadto silnie, co właśnie jest zaletą dobrej wody kolońskiej.

Nabywać ją można nie tylko u mnie samego, ale także we wszystkich znaczniejszych zakładach perfumeryjnych w Warszawie, o czem donoszę dla odwrócenia od siebie wszelkiego podejrzenia reklamy.

Przytem cena tej istotnie prawdziwej wody kolońskiej wcale nie jest wyższą od innych chociaż na miejscu drożej kosztuje, o czem przekonać się proszę w sklepie moim przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4. D—6196

ALEKSANDER KOCH.

ASTMA

CYGARETKA INDYISKIE
CANABIS INDICA
GRIMAULT & CIE
Aptekarzy w Paryżu, 8, ulica Vivienne.

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby niebyły formie i postaci, miały zawsze za podstawę *belladonę*, *stramonium*, *nikotynę* albo *opium*.

Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech, a powtórzone we Francji przekonały, że konopie indyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne przeciw tej słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, zakatarzeniu, ochrypłości, newralgiom twarzy i bezsenności.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego, stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP, znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w Składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego i K. Lilpopa. —26532—

Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryzkiej,
znajdują się do sprzedania

w WARSZAWIE,

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka innych handlujących. D—3256

ESSENCYA Z SASSAPARYLLI COLBERT

(ESSENCE DE SALSEPAREILLE COLBERT)

NAJLEPSZY ŚRODEK **OCZYSZCZAJĄCY** KREW

Należy uważać, ażeby na etykiecie był podpis tu ubocznie umieszczony CZERWONO ODBITY

Wystrzegać się licznych niegodziwych podrabiań

Dla pewności należy zamówić:

w Warszawie, u PP. Spiess i Syn, Mrozowskiego, Galle, Zeuschner, i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

w Paryżu, Nr 7 Passage Colbert. D—5108—

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU: **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

W Warszawie dostać można: u pp. Mrozowskiego; Spiessa i Syn; Kucharzewskiego; Steinera, Ziemińskiego i we wszystkich aptekach. —3491—

Fabryka Lodowni Pokojowych

JÓZEFA KUCHTY,

otworzyła skład wyrobów swoich

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54,

naprost Hotelu Saskiego,

i poleca w wielkim wyborze:

Lodownie pokojowe,—**Konserwatory** dla cukierni,—**Lodownie** na antałki, z pompkami lub bez takowych,—**Lodownie** spiżarkowe, na butelki, na mleko itp.

Rezerwoary na wodę do picia.—**Pompki** piwne najnowszej i najlepszej konstrukcji i t. d. i t. d.

W tymże składzie przyjmują się zamówienia na wszelkie tego rodzaju wyroby, oraz zamówienia z Wielkiej Lodowni Warszawskiej na dostawę lodu.

Cenniki przesyłają się na żądanie franko. D—7203

JEDYNE natury żelaza zaszczycone MEDALEM na wystawie powszechnej w Paryżu 1878.

ŻELAZO QUEVENNE

Żelazo w stanie czystym. *SKUTECZNIEJSZE od innych środków żelaznych i z łatwością znoszone*
Nie drażni żołądka tak jak inne żelaza płynne lub rozpuszczalne;—bez smaku i bez działania na zęby.

Jestto jedno z rzadkich preparowań posiadające
UZNANIE PARYZKIEJ AKADEMII MEDYCZNEJ

Wymagać prawdziwe Żelazo Quevenne *z podpisem.* QUEVENNE i okrągłą etykietą w 4 kolorach.
Sprzedaje się: 1-o w PROSZKU; — 2-o w PIGUŁKACH.

Główny skład: w Aptece Emila GENEVOIX, 14, rue des Beaux-Arts, w Paryżu.

SPECJALNY ZAKŁAD

Nauki Krojów i Strojów Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań chcących się uczyć, że nauka krojow powinna być wykładaną, bez pomocy linijek i książki, byłoby to zagmatwaniem zupełnie szkodzącem, z tego powodu nie praktykuje się to w żadnym Magazynie w Warszawie, ani w Paryżu. Przytem, nauka z książki jest dla nas szkodliwą, gdyż obliczenia drobiazgowe, które czerpiemy z dzieła, co miesiąc się odmieniają i całą pracę naszą niszczymy obcinając nożyczkami, a także w braku dzieła i linijki, nie możemy skrajać sukni ani okrycia, lub też udzielić tej nauki drugim. Nauka krojow damskich powinna być wykładaną w ten sposób, aby uczennica skroiła suknie lub okrycie za pomocą tylko centrymetru i ryciny Mód, nie wykrawając kółkiem formy, lecz sama zrobić powinna **Model** przez naukę, przytem nauka krojów jeżeli się kończy na rysunkach, **w rezultacie nie przynosi żadnej korzyści, jest to tylko mamidło dla nierozumiejących tej umiejętności.**

Nauka jeśli chcemy aby była zupełną, powinna być wykładaną teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukni i okryć podług najświeższej mody. — Wykład kroju po kop. 50, można dostać we wszystkich Księgarniach.— Dalszy ciąg nauki rs. 1 w Zakładzie. D—7492

SKÓRY AMERYKAŃSKIE

w różnych kolorach—mat i glans,

na pokrycie mebli, powozów i t. p., oraz

SERWETY DAMASTOWE

na stoły,

białe i kolorowe, jak również ten sam materjał na łokcie.

Ceraty podłogowe, Chodniki ceratowe, Dywaniki pod umywalki i Stoły,

w wielkim wyborze, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

D—496—



OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuzkie i angielskie, w najświeższym guście od od najniższych cen.—**Roloty do okien, Gzemsy do firanek i Ceraty** wszelkiego rodzaju, w wyborze nadzwyczajnym

poleca

W. Muszewski,

dawniej RÓŻAŃSKI,

DŁUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa! D—5594



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach u **ALFR. ORTHWEIN, Czysta Nr 6.** D—4512

Ważna Wiadomość!!!

Na ulicy Ogrodowej pod Nr 5/882, obok Solnej, nie daleko Elektoralnej.
Są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

1) **TUNEL** obszerny wraz z 3-ma lub 4-ma pokojami, na Restaurację, lub na inny proceder.
2) **TUNEL** z 2-ma pokojami.
3) **TUNEL** obszerny na Magle z mieszkaniem.
4) **RÓŻNE LOKALE** od 2-ch do 5-ciu pokoi, z kuchnią z wszelkiemi wygodami t. j. waterklozety, luftklozety, wanny, wodociągi, zlewy, wygódki, spiżarki i t. p.

Wiadomość na miejscu u pisarza, lub u właściciela P. Lewka Lothe, Muranowska Nr 8.
I także i inne lokale są do wynajęcia przy ulicy Siennej pod Nr 15a i przy ulicy Wązkiej Miłej pod Nr 17. D—8033

Towary Galanteryjne.

Miodowa Nr 1. | L. Wortman.

Parasole i Parasoliki Damskie

nadeszły w wielkim wyborze, do

Magazynu Towarów Galanteryjnych
LUDWIKA WORTMANA
w Warszawie, Miodowa Nr 1.

Kupcom odstępuje się rabat. D-7721

Materjały Piśmienne.

Wody mineralne jodowo-bromowo-słone w Ciechocinku

w Królestwie Polskiem, gubernji Warszawskiej, **znane od lat wielu z cudownych skutków** w rozlicznych zastarzych chorobach, **otwarte zostaną d. 8 (20) Maja r. b.**

Wody te szczególnie są skuteczne w **chorobach skrofulicznych** (scrophulis et siphilis hereditaria), **reumatycznych, kataralnych, skórnych i nerwowych,** w chorobach **kobiet i zapaleniach stawow** z oorzękłością i uszkodzeniem kości oraz innych. Drogą żelazną **Warszawsko-Bydgoską** dojeżdża się do samego źródła. W miejscu znajdują się wygodne hotele i wiele domow, w których mieszkania familijne, za niewygórowane ceny najmowane być mogą. Są także w Ciechocinku restauracje, taktjernie i cukiernie, oraz salony do zebrań i na zabawy. Gimnastyka, muzyka i teatr uprzyjemniają gościom pobyt u wód. **Spacer pod tężniami**, jako w miejscu chłodnem, nietylko jest przyjemną rozrywką, ale i **wpływ leczniczy wywiera** na osoby oddychające powietrzem tężniowem, które jest nieco zbliżone do morskiego. **Kąpiele solankowe, błotne** (moorbäder) **tuszowe i parowe** z natryskami zimnemi i ciepłemi odpowiednio są urządzone. Apteka miejscowa dostarcza potrzebne lekarstwa, a oprocz tego są oddzielne składy wód mineralnych naturalnych zagranicznych. Oprócz 4-ch lekarzy stałych zdrojowych, corocznie przybywa do Ciechocinka kilku lekarzy i tym sposobem pomoc i opieka lekarska dla leczących się tutejszemi wodami dostatecznie jest zapewnioną. D—8346

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep



MAGAZYN MEBLI

D-3391



SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach

Restaurant „Alexandre“

nad Handlem Win Simona i Steckiego,

wprost Saskiego Placu,

przysposabia na Święta Wielkanocne: Pasztety na sposób Strasburgski, jedno, dwu i trzy funtowe,—Pasztety ze zwierzyny w cieście angielskim, w ozdobnych formach,—Chaudfroid z kwiczołów,—Galantyny i Auszpiki z indyków i kapłonów,—Rulady z prosiąt,—Galarety ananasowe i Kremy waniljowe, z czem firma „Alexandre“ polecając się Szanownej Publiczności—nadmienia, że powyższych wyrobów dostać będzie można od godziny 10-tej rano w nadchodzącą Sobotę.

Uwaga. Świeżo nadeszły Sery francuzkie, a mianowicie: Brie, Camembert, Mont d'or, Port du Salut, Carres, demi Sel i de la Trappe. K—8756



NAJWIĘKSZY W KRAJU

SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW
M. J. AUGUSTYNOWICZA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 9, róg Królewskiej,
poleca:

WIELKI WYBÓR ZEGARKÓW
złotych, srebrnych i niklowych od najtańszy ch do bardzo bogatych.

Najmodniejsze fasony dewizek i łańcuszków złotych, srebrnych, imitacyjnych, stalowych etc.

NOWOŚCI PARYZKIE.

Zegary biurkowe, stolikowe, kominkowe, Budziki, Zegary podróżne, Regulatory i t. p.

Ceny nizkie stałe.

Krakowskie-Przedmieście Nr 9, róg Królewskiej. D-8404

8723D **Potrzebny jest**

Wspólnik lub Wspólniczka,

z kapitałem od 600 do 800 rs., do interesu Restauracyjnego, na pierwszorzędnej ulicy, na nader korzystnych warunkach. — Wiadomość w kiosku na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost domu przechodniego Roeslera.

20 lat wieku nadaje
!!Fleur de Cygne à la Glycerine!!
Kwiat Łabędzi glicerynowy,

najcieńszy i najlżejszy ze wszystkich pudrów.

Przystaje najlepiej do skóry przez zastosowanie gliceryny, niewidzialny sprawia efekt cudowny—bo w jednej chwili nadaje skórze pożądaną świeżość, młodość i piękność. Czyni zbytecznem wszelkie blansze metaliczne, od których skóra tylko twardnieje i schnie.

Damy które dotąd używały rozmaitych innych pudrów, raczą przekonać się przez użycie Kwiatu Łabędziego, o wyższości jego nad wszystkiemi innemi pudrami.

Cena za pudełko rs. 1 kop. 50.
z puszkiem „ 1 „ 65.

Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji

Aleksandra Kocha,

Nowo-Senatorska Nr 4.
D—7715—

!!! Ważna Wiadomość !!!

dla

Fabryk Kwiatów i Magazynów Stroi.

Na obecny sezon przysposobiłam znaczny wybór drobnych Kwiatów, w różnych kolorach, oraz wielki wybór Kłosów i sprzedaje takowe na tuziny, począwszy od 15 kopiejek i Wyżej. Biorącym na grosze ustępuje się rabat. Przyjmuje także wszelkie roboty w zakres Kwiatów wchodzące, wykonczam starannie i na czas oznaczony, po cenach umiarwanych, Fabyka Kwiatów J. W., ulica Bednarska Nr 17. —7982—D

Do sprzedania na dogodnych warunkach

PLAC

D7900

mający 3,842 łokci □, położony w najzdrowszym punkcie, z frontem na ulicę Piękną z jednej strony i na ogród Doliny Szwajcarskiej z drugiej, w blizkości linji tramwajów. Wiadomość: ul. hr. Kotzebue Nr 10, u stróża

CEGŁA

wyborowego gatunku, zdatna i w **konstrukcyjnych budowlach** z pełną miarą. **Sprzedaje** po cenie umiarkowanej, z punktualną dostawą. **Próby** obejrzeć można od 8 do 10 **zrana**, Aleje Jerozolimskie Nr 28, 1-e piętro, mieszkania Nr 4, z frontu i po południu ulica Elektoralna Nr 33, mieszkania 4, z frontu, 1-e piętro, od 3 do 5.
D7333 Właściciel Inżynier **Gustaw Ritter.**

Wata dla PP. Chirurgów,

chemicznie czyszczona, przyjmująca wszelki płyn. — Poleca Fabryka Waty Nowy-Świat Nr 68, KAROL KRETSCHMER. D—4007

Torty, Mazurki, Placki

i wszelkie tym podobne **Ciasta,** przysposobiła **Piekarnia** niżej podpisanej, oraz przyjmuje obstalunki, z czem mam honor niniejszem Szanownej Publiczności się polecić. — **Marja Ertel,** właścicielka Piekarni Ukraińskiej, ulica Długa Nr 32. — Tamże dostać można Drożdży. —8750 —D

MAMKI

D8807

wiejskie i miejskie, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu.—Chmielna Nr 25.

Na Lesznie wprost Kościoła Narodzenia N. Marji Panny dostać można

CIASTA

z własnego wypieku, po cenach umiarkowanych, w Zakładzie Cukierniczym **Teodora Komorowskiego.** —8769—D

Jest do odstąpienia

Interes bardzo korzystny

w ruchu będący, dla osób rozporządzających czasem dowolnie. Oznajmienie z interesem nabywający osięgnie w jeden dzień. Kapitał potrzebny od 1,500 do 2,000 rs.—Wiadomość w kantorze komisowym, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście. D8783

DOM

do sprzedania, nowy, drewniany, z dwoma placami do dalszej budowy, na dobry procent, szacunek Rs. 10,000; potrzebna jest tamże suma od 4-ch do 5,000 rs. na 1-szy Nr hypoteki. — Wiadomość u p. Winklera, Miodowa Nr 9, mieszkania 7. D8784

Bardzo korzystny Interes!

SKLEP narożny od 4-ch ulic, wraz z towarem kolonialnym, od kilkudziesięciu lat egzystujący, jest zaraz do sprzedania.—Ul. Chłodna Nr 53, w sklepie. D8778

Nadzwyczaj tanio bardzo piękny D8695

Stolik marmurowy

mozajkowy i dwa Kandelabry.—Wiadomość w Sklepie pieczywa, Mazowiecka Nr 12.

Jest do nabycia

przy nowo-odkrytem przystanku **Rembertów,** Warszawsko - Terespolskiej żelaznej rogi, w 7 wiorstach od Warszawy, wielki **DOM** murowany pod fabrykę, piętrowy, w dobrym stanie, z przyległym gruntem. Tamże w dobrym stanie murowane: piętrowy **Sklep, Stajnia i Piwnica;** także 12,000 czystych i obrobionych **Żerdzi dla chmielu** i pod zabudowania na letnie mieszkania półmorgowe **Porcelli** w starym sosnowym lesie.— Wiadomość u p. Dozorcy przystanku Rembertów. D8725

Poszukuje się dzierżawy

KOLONJI

pod Warszawą, z przyzwoitym domem mieszkalnym i ogrodem.—Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. L. J. D8639

Do sprzedania

D8610

Stare Budowle

w całości lub częściowo, bardzo tanio,

Dachówka, Okna, Drzwi i t. p.

Wiadomość na miejscu u pisarza, róg Erywańskiej i Zielonego placu, gdzie remizy.

W Zakładzie Stolarskim

wyroby gotowe: Kredensa, Szafa rozbierana, **Stoł** obiadowy rozsuwany, **Krzesła** wyplatane, takowe mat dębowe, oraz **Łóżka** orzechowe nowego fasonu. — Ulica Widok Nr 12, oficyna lewa, 1 piętro. D-7201

Zakład LECZENIA ZIMNĄ WODĄ i ŻENTYCĄ „JAWORZE“ (Ernsdorf).
na Szlązku Austr. u stóp Beskidów, trzy kwadranse od stacji drogi żelaznej Bielsk.
Sezon trwa od 15 Maja do końca Września.

Kuracja zimną wodą, elektrycznością i ścieśnionem powietrzem, żentyca owcza, mleko, kąpiele jodłowe, przepyszne parki, dobra restauracja, kursalon, czytelnia, stała orkiestra, stacja pocztowa i telegraficzna. Bliższych szczegółów udzieli najchętniej zarząd kąpielowy **Hrabstwa Saint-Genois,** jakoteż lekarz zakładu **Dr M. Kaufmann** w Jaworzu (Ernsdorf) pod **Bielskiem** (Bielitz) na Szlązku Austrjackim. D7623

Jest do odstąpienia

Patent na Restaurację,

Stoliki, Krzesełka, Znaki i Stół kuchenny.— **Wiadomość: ulica Topiel Nr 12, od godziny 12-tej do 5-tej.** D8472

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY i POŚCIELI

POD FIRMĄ

W. MÜLLER i S-ka

x—8188

Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony w Płótna wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach:

Bielizna stołowa: Obrusy, Serwety.

Ręczniki, Chustki: płócienne, batystowe i perkalowe.

Bielizna gotowa damska i męzka, Kołnierzyki i Mankiety.

Skarpetki i Pończochy od rs. 3 za tuzin.—Kołdry watowane od rs. 7.

Znaczny zapas PUCHU i PIERZA.

Na żądanie wysela na prowincję próby wszelkich gatunków Płócien; obstalunki listowne wykończa się jak najakuratniej.

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY
WODOLECZNICA
w Nowem mieście nad Pilicą
(gub. Piotrkowska, powiat Rawski).

Zakład cały rok otwarty, przyjmuje chorych jak w porze letniej tak i w zimowej. Mieszkania ogrzane i zaopatrzone w wodę tak, że chorzy biorą kąpiele w swoich pokojach. Oszklona galerja do przechadzek. Bilard, Fortepian i Czytelnia. Dwóch stałych lekarzy w zakładzie. Wielce skuteczne leczenie wodą w chorobach nerwowych, katarach żołądka i kiszek, jak również w błednicy, niemocy męzkiej i t. p.

Bliższe objaśnienia **w Warszawie, w aptece H. Kucharzewskiego, Senatorska 480,** lub w Nowem-Mieście w Zarządzie Zakładu.

x—6085

PARFUMERIE FRANÇAISE ET ANGLAISE

Aleksander Lipink
Wierzbowa róg Niecałej
dom Hr. Krasińskiego.

Bogaty dobór **Perfumerji zagranicznej i Kosmetyków,** obfituje we wszystko co tylko **Paryż, Londyn, Wiedeń i Berlin,** najmodniejszego i najlepszego produkują.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

CENY NAJNIŻSZE. x—5211—



Apparaty zwyczajne systemu Bergera, do wywożenia nieczystości kloacznych,

jako też **znacznie poprawione,** wraz z wszystkiemi przynależytościami, poleca **Towarzystwo Akcyjne Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,** przy ulicach: Czerniakowskiej, Górnej i Rozbrat pod Nrem 2987.

x—3743

FABRYKA TABACZNA
BRACI POLAKIEWICZ
W WARSZAWIE,

Poleca Szanownej Publiczności nowo wydane gatunki **Papierosów** a mianowicie:

„Norma"	cena za 100 sztuk rs. 1.
„Lavaletta"	„ „ „ „ 1.
„Kosmos"	„ „ „ „ — kop. 60.
„Polskie"	„ „ „ „ — „ 60.

x—5386

SKŁAD WIN
KAUKAZKICH i KRYMSKICH
BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Święta:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub **rs. 1 kop. 35 za** garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepach **MERKUREGO,** przy ulicy **Marszałkowskiej** Nr 45 i **róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50.**

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco.

x—7367

CENY ZNIŻONE

W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Korzec WĘGLI grubych najlepszego gatunku z odstawą rs. 1.90.
„ „ z własnej kopalni „JAN" „ „ —.95.
„ „ kostkowych „ „ „ —.90.
„ „ drzewnych „ „ 1.15.

Za sążeń kubiczny DRZEWA sosnowego szczapowego z odstawą rs. 16.
„ „ „ olszowego „ „ „ 17.
„ „ „ brzozowego „ „ „ 18.

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden).—Odstawa natychmiastowa w wozach krytych blombowanych, stęplem Magistratu ostemplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Jerozolimska Nr 35. x—7674

PIWO DROZDOWSKIE
„FILJE."

Sprzedaż Piwa Drozdowskiego tak się powiększyła w ostatnich czasach, że Zarząd browaru czyniąc zadosyć licznie wyrażonym życzeniom Publiczności, dla udogodnienia nabywania piwa, niezależnie od Składu głównego, istniejącego od lat wielu przy ulicy **Miodowej Nr 15,** otwiera **cztery filje** sprzedaży wszystkich czterech gatunków piwa, a mianowicie:

1. W składzie win i delikatesów **J. Zahorskiego, róg Marszałkowskiej i Siennej.**
2. W składzie win, herbaty i towarów kol. **A. Roesler & Comp., Elektoralna, wprost Banku Polskiego.**
3. W składzie win i towarów kolonjalnych **C. Wilkaniec, plac Ś-go Aleksandra.**
4. W składzie win i delikatesów **J. Lijewskiego i S-ka, Krakowskie-Przedmieście,** wprost kościoła Ś-go Krzyża.

W filjach tych Piwo Drozdowskie sprzedawane będzie **po tej samej cenie** co w składzie głównym:

1. **Piwo Marcowe** w białych flakonach kop. 12½.
2. **Simplex Drozdowski** w większych flakonach kop. 12½.
3. **Piwo Blade** na sposób Pilzeńskiego, w żółtych flakonach kop. 7½.
4. **Kuracyjne** w mniejszych białych flakonach k. 7½.

Szkło przy wszystkich gatunkach kop. 7½.

x—4251

KWIATY

starannie odrobione jak: wieńce ślubne, girlandy, bukiety i t. p., po cenach nader umiarkowanych, przy **ulicy Wspólnej Nr 23**, w prawej oficynie na parterze, mieszkania Nr 1. Handlującym rabat. —8372—D

Obwieszczenie.

Ponieważ termin gwarancji ze złożonej przez niżej podpisanego w Banku polskim kaucji w sumie rs. 7,500, jako poręczenie wymagane aneksem do art. 88. Tomu 11 K. Praw. Ces. wyd. 1857 r, za utrzymywany w domu Nr 11 przy ulicy Hr. Berga kantor komisowy 2 rzędu, przez P. Emilję Dobiecką, z dniem 27 stycznia (8 lutego) 1881 r. upłynął, przeto wzywa się wszystkie osoby mające jakiekolwiek uzasadnione prawne pretensje wynikłe z czynności rzeczonego kantoru, ażeby z takowemi zgłosiły się najpóźniej do dnia 2 (14) czerwca 1881 r., do 2 Wydziału rozporządzającego Kancellarji Ober-Policmajstra m. Warszawy.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1881 r.
D—5780 **Brześcieński.**

Uczeń do Apteki.

Poszukuje się na prowincję młodzieńca, któryby ukończył co najmniej cztery klasy rządowe. — Bliższa wiadomość w Składzie materjałów Aptecznych pp. Spiess i Syn, Plac Teatralny, lub też w Krośniewicach w Aptece, Gubernja Warszawska. —8648—D

Nie rwać Zębów!

Juljan Wolff uwalnia w każdej chwili od bólu zębów, bez użycia narzędzi metalowych. Także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby. — Róg Aleksandrji i Krakowskiego - Przedmieścia, Nr 16, 1-sze piętro. D8570

Słoik 50 kop.

VASELINE,

jedynie przyjęta w Szpitalach wszystkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu**, opaleniźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatycznym, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesebrough Manuf. Co. w New-Yorku
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, ul. Miodowa 10,
przy Składzie Maszyn
Juljana Berg.
D—1762—

Dla właścicieli gorzelni.

Na wystawie przemysłowej dolnego Szlązka zostały nagrodzone medalami srebrnemi:

1 **Apparat Henze'go** (parownik kartoflany).

1 **Tarka kartoflana** z **elewatorem** (cała z żelaza).

1 wielki **Wyżymacz słodu** (cały z żelaza).

1 **Pompa do wody «California»** (działanie 6000 centn. na godzinę). Przedmioty te wyjątkowo tanio (także i częściowo) są do sprzedania.—**Lignicka Odlewnia żelaza i fabryka maszyn TEICHERT GUBERT w Lignicy.** D7783

Są do sprzedania w każdym czasie

SZAFY SKLEPOWE

i **Stół** (lada) pomalowane pod jesion zupełnie dobrym stanie. — Wiadomość w Składzie Artykułów Technicznych Orłowski i Ska. Wierzbowa 4. D7630

FORTEPIAN

jest do sprzedania, o 5-ciu oktawach, za 37 rs. — Ulica Nowy-Świat Nr 78, mieszkanie wskaże szwajcar. D7701



Do sprzedania

Pinczerki Bonońskie.

Kozia Nr 42, vis-à-vis Miodowej, w Dystrybucji. D8382

Do sprzedania za przystępną cenę kilka

Obrazów Olejnych.

Ulica Senatorska Nr 7, miesz. 3, codziennie od godziny 3-ciej po południu. D7716

4 LOKALE

po 2 Pokoje i pojedyńcze, na letnie mieszkanie, na Nowej-Pradze, zaraz do wynajęcia.— Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania 3, d godziny 12—5. D8705

SKŁAD

OLEJU i NAFTY

WALENTEGO KRONENBERG,
plac Żelaznej-Bramy
Nr **6**, wprost wodociągu,
poleca Szanownej Publiczności:

Naftę Amerykańską Prima, od 50 do 60 kop. **Oleje** do jedzenia: **Rzepakowy** i **Słonecznikowy**, oraz **Oliwa** do palenia, od Rs. 1 kop. 25 do Rs. 1 k. 95. **Olej Skalny**, Naftaline, używany do maszyn parowych, który okazał się się najpraktyczniejszym co do dobroci i taniości. **Smarowidła** do Osi jako i do Maszyn, od kop. 6½ za ℔. **Świece Stearynowe Krajowe** jako i **Newskie**, od kop. 22 do 25 za ℔. **Mydło** do prania w różnych gatunkach i kolorach. **Farbki**, jakoteż i różne dodatki do prania. — **Biorącym w większych partjach, odstępuje się rabat.** D7480

Ostrzeżenie.

W początkach Marca r. b. wysłałem weksel w liście prostym na rs. 300, dla zastąpienia weksla w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, ponieważ weksel powyższy zamieniony nie został, ogłaszam, że powyższego weksla nie akceptuję i najmniejszej wartości niema.
D8730 **Kazimierz Bogusławski.**

Do wynajęcia od Ś-go Jana

trzy POKOJE

z alkową, kuchnią, przedpokojem, dwa wejścia.—Śliska Nr 34. D8851

Przy ulicy Wiejskiej Nr 7, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

od frontu, na parterze, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia i 2 piwnice, stajnia i wozownia—w oficynie na 2-em piętrze, 3 pokoje, kuchnia ze zlewem i wodociągiem. D8821

Kilka Lokali

po pokoju z przedpokojem i kuchnią, oraz **3 pokoje z kuchnią**, zlewy, wodociąg, do najęcia od 1-go Lipca. Mogą być i kawalerskie **saloniki** z **sypialką** i przedpokojem. Powietrze świeże, okna wychodzą na ulicę Prostą i ogrody P. Ulrycha.—Pańska Nr 40, 3-ci dom od Twardej. D8822

DLA CHORYCH

mających prowadzić kurację **Mleczną i Kąpiele wiślane**, jest do wynajęcia **Letnie Mieszkanie** familijne i pojedyńcze, na **Pradze**, w okolicach Moskiewskich rogatek, o kilkanaście kroków od kolei konnej, w bardzo pięknem położeniu, gdzie są krowy i kozy do dyspozycji cierpiących. — Wiadomość u właściciela, ulica Wołowa Nr 243/4, na miejscu. D8832

Przy ulicy Hożej pod Nrem 3, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKALE

od frontu na 1-em piętrze z balkonem 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z wodociągiem, zlewem, piwnicą, 4 pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z wodociągiem i zlewem, od frontu na 2-em piętrze, 5 pokoi, alkowa, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, z wodociągiem i zlewem, w oficynie na różnych piętrach, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, a także sklepy z mieszkaniami. D8826

Do wynajęcia

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, przy porządnej familji, może być i z fortepianem. — Nowy-Świat Nr 47, mieszkania 23. 8860D

Do wynajęcia od 1 Maja, na 2-m piętrze, od frontu, z dwoma wejściami 8863D

TRZY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, ze zlewem i wodociągiem, pasaż dwa schowanka, wygódka. — Ulica Wilcza Nr 6, od Alei Ujazdowskiej.

Pokój

kawalerski, umeblowany, z usługą, do najęcia od 1-go Maja. Także można się stołować. Ulica Królewska Nr ?, mieszk. 16. D8814

Są do wynajęcia zaraz

Trzy Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z opałem i usługą— Ulica Mazowiecka Nr 12, wiadomość u szwajcara. D8808

Letnie Mieszkania

w Helenowie, w pobliżu Stacji Dr. Żel. W.-W. położonem, jest jeszcze kilka Mieszkań od 10 do 2 Pokoi do najęcia. O warunkach najmu dowiedzieć się można u Rządcy pałacu Nr 15 nowy, Krakowskie-Przedm. 8870D

U Akuszerki

są pokoje dla osób spodziewających się słabości i przybyłych na kurację. Róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60. 8450D

Akuszerka M. Frączak

przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie.—Stare-Miasto **Nr 21.** D7160

Mieszkania

do wynajęcia od św. Jana r. b. przy ulicy Długiej w domu Nr 25, wprost hotelu Drezdeńskiego: 1) składające się z sześciu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni i góry wspólnej, na 2-em piętrze w domu frontowym: 2) na 1-em piętrze w domu frontowym 2 pokoje dla kawalera; 3) w nowej oficynie na 2-em piętrze, składające się z przedpokoju, 3-ch pokoi, w kuchni zlew, piwnica i góra wspólna. D8357

LOKAL

złożony z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, do wynajęcia od św. Jana za cenę 350 rs. rocznie. — Ulica Nowogrodzka Nr 18, mieszkania Nr 3. D8722

Trzy letnie mieszkania

są jeszcze do wynajęcia za przystępną cenę w Mrozach (stacja kolei Teraspolskiej 3-cia od Pragi, u p. J. Fabijańskiego. Jedno z mieszkań znajduje się w pięknym ogrodzie owocowym, dwa zaś w ogrodzie na wzór angielskiego urządzonym: każde składa się z 3-ch dużych pokojów tapetowanych, kuchni i werendy. D8732

Do wynajęcia każdej chwili

2 pokoje i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, z meblami, 23 rs. miesięcznie, bez mebli 18 rs., w Łazienkach Kurtza, przy Nowym-Zieździe, stróż wskaże. D8609

W każdym czasie

Dworek wiejski,

złożony z 6-ciu pokoi, kuchni, 2 piwnic i góry, w pięknem położeniu, o milę od Nowego Miasta 2 mile od Rawy i wiorstę od rzeki Pilicy oddalony, może być wydzierżawiony w procencie od wypożyczonych 4,000 lub 3,000 rs. zahypotekowanych na majątku ziemskim. Może być dodane pomieszczenie i utrzymanie dla koni i krów. — Wiadomość w kiosku obok Kopernika. D8312

Od 1-go Lipca, przy ulicy **Orlej Nr 10**, są do wynajęcia

LOKALE,

składające się z 7, 6, 5, 4, 3 i 2 pokoi. D8354

3 POKOJE

z kuchnią, świeżo wytapetowane, ciepłe i suche, na pierwszem piętrze, od frontu, są do wynajęcia zaraz.—Aleja Jerozolimska Nr 17, wiadomość u Właścicielki. —8751—D

Letnie Mieszkania

W dobrach **Ruda** za 1-szą stacją Miłosna przy kolei Terespolskiej, niedległe od przystanku **Dębe Wielkie**, w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem.

Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. —7957—D

Do wynajęcia

od św. Jana r. b., przy ulicy Granicznej Nr 9, **1 Sklep** z pokojem i małą kuchnią, zdatny dna filję cukierni, (której brak na całej ulicy), bez wypieku na miejscu. **Lokale** na 1-szem piętrze: **6 Pokoi**, przedpokój, kuchnia, pasaż, śpiżarka, wygódka, wodociąg, zlew, dwa balkony; na 3-m piętrze: **3 Pokoje**, kuchnia, wodociąg, zlew, dwa wchody; **4 Pokoje**, kuchnia, wodociąg, zlew.—Wiadomość na miejscu, u Właściciela domu. 8713D

Od Ś-go Jana do wynajęcia

LOKAL

urządzony na pensję, składający się z **20 pokoi**, opatrzony wszelkiemi wygodami, jak wodociągami, zlewami, waterklozetami, z rezerwoarami, gazowem urządzeniem, z lampami, dzwonkami elektrycznemi, kąpielami i t. d.—Wiadomość: Bracka Nr 4a. D8367

Letnie Mieszkanie

bardzo dogodne pod każdym względem, lub sprzedaż willi.—Wiadomość w aptece W. Borowskiego, Przejazd Nr 8. D8136

Letnie Mieszkanie

w blizkości stacji Nowo-Mińsk, umeblowane, z ogrodem i wszelkiemi wygodami, blizko lasu; tamże do sprzedania **Kanapa** i sześć **Krzeseł**, mahoniowe. — Freta Nr 34, mieszkania Nr 6. D8150

Do wynajęcia w każdym czasie

2 Pokoje na antresoli.

oraz do sprzedania

Szafy Sklepowe.

Wiadomość na Wystawie Obrazów Józefa Ungra, ulica Niecała Nr 1, dom hr. Krasińskiego. —8410—D

Korzystny Interes!!!

Jedynie z powodu zmian familijnych jest do odstąpienia, przy jednej z głównych ulic

SKLEP

galanteryjno-norymbergski, dobrze procentujący.—Wiadomość w perfumerji W-go **Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1.** D—6220

SKLEP

frontowy z mieszkaniem, do wynajęcia od św. Jana r. b.—Nowy-Świat Nr 55, czwarty dom od ulicy Świętokrzyzkiej. D8699

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, za cenę przystępną. — Róg ulicy Twardej i Prostej Nr 24, D8711

Trzy Sklepy

w każdym czasie do wynajęcia, pod Nrem 147, przy ulicy Dunaj, zdatne na Kawiarnię, Bawarję, Sklep z wędliną i t. p., w cenie po 300 rubli rocznie. —8494—D

Zaraz do najęcia

Sklep

z 2 pokojami, na proceder lub skład.—Śliska Nr 34. D8852

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu Dzikiej i Miłej Nr 25, na **Cukiernię, Aptekę lub jaki inny proceder,**

Narożny Sklep

o dwóch oknach, z mieszkaniem złożonem z 2-ch lub 3-ch pokoi, przedpokoju, kuchni i 2-ch piwnic. — W każdym czasie, sklep z oknem, dużym pokojem, kuchnią i 2-ma piwnicami, od Dzikiej, oraz są inne lokale. Wiadomość u Rządcy, stróż wskaże. D8927

SKLEP

z wystawą i małe LOKALE do najęcia od 1-go Lipca, oraz POKÓJ z kuchnią na dole zaraz do najęcia.—Nowy-Świat Nr 23. D8530

Sklep Wiktuałów

jest do odstąpienia po Wielkiej Nocy, w każdym czasie, w dobrym punkcie, dający pewne utrzymanie, przy ul. Długiej pod Nr 10, gdzie cyrkuł, za rs. 200, komorne tanie. D8834

Od każdego czasu lub Ś-go Jana są do najęcia różne

Lokale i Sklepy,

składające się: z **4 pokoi** na 1 i 2 piętrze, **3 pokoi** na 1 piętrze, **2 pokoi** i kuchni na parterze, 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, z wszelkiemi wygodami, stajnia, wozownia duża i t. d. — Wiadomość na miejscu Bracka Nr 4. D8368

OSTRZEŻENIE.

Dwa Sola-Weksle wystawione w Marcu r. b., każdy na rs. 300, jeden z terminem 3-miesięcznym, drugi 4-miesięcznym zaopatrzone moim podpisem, chciano podobno w tych dniach dyskontować w Warszawie, ponieważ żadnych w życiu mojem nie podpisywałem takowych weksli, ostrzegam więc nie nabywać takowych; kroki do władzy właściwej porobione.
8483D Sosnowiec, Kwiecień 1881 r.

A. Bergman.



Dnia 8 b. m. zginął **PIESEK, charcik**, żółty, z Łazienek z koszar ułańskich. Ktoby takowego zwrócił do Łazaretu, żywego, lub martwego, otrzyma sowitą nagrodę. —8811—D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy5). Дозволено Цензурою. Варшава 4 (16) Апрѣля 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.